

Motor – Widzew, czyli pojedynek biznesmenów.
Zbigniew Jakubas czy Robert Dobrzycki? **str. 16**



FOT. KRZYSZTOF SZYMCHAK

W nocy z 10 na 11 września 1973 roku w Chile rozpoczął się krwawy pucz wojskowy. Armia zmiotła rząd lewicy, prezydent Allende zginął **STR. 9-11**

POD PARAGRAFEM

Dziennik ŁÓDZKI

Czwartek,
23.10.2025

Wydanie A B C D
Nr 247 (27114)

www.dzienniklodzki.pl
Cena 5,00 zł (w tym 8% VAT)

PROCES BYŁ POSZLAKOWY WYROK NIE JEST PRAWOMOCNY

Zbrodnia ukarana dzięki gadulstwu sprawcy w celi

Wiesław Pierzchała
Łódź

Na 8 lat więzienia skazał wczoraj Sąd Okręgowy w Łodzi sprawcę zabójstwa sprzed 15 lat. Najciekawsze jest jednak, że wyroku nie było, gdyby 33-letni Dariusz U. nie wygadał się koledze w celi więziennej, jak mordował 57-letniego Jerzego S. Do tragedii doszło w nocy z 8 na 9 lipca 2010 roku w rejonie kina Zachęta przy ul. Zgierskiej w Łodzi.

Po krwawym incydencie ciało Jerzego S., z ranami na szyi i głowie, leżało na trawie. Tam zostało odnalezione. Śledczym z Prokuratury Rejonowej Łódź - Bałuty nie udało się ustalić, kto zadał te rany. Dlatego śledztwo umorzono w lutym 2011

roku z powodu niewykrycia sprawcy. Wznowiono je po rewelacjach nowego świadka - Jerzego K. Zeznał on, że w celi więziennej przebywał z siedzącym za rozboje Dariuszem U., który w sekrecie ujawnił mu, że w 2010 roku zabił swego znajomego.

Dariusz U. Był przekonany, że go zabił. Tymczasem pokrzywdzony został ciężko ranny, zaś bezpośrednią przyczyną śmierci stały się nie owe obrażenia, lecz niewydolność krążeniowa - oddechowa. Stąd zarzut nie zabójstwa, lecz usiłowania zabójstwa, za co Dariuszowi U., który nie przyznawał się do winy, też groziło dożywocie.

Decyzją sądu został on skazany na 8 lat więzienia. Wyrok nie jest prawomocny. Przypomnijmy że pod-

czas mów końcowych prokurator Jarosław Bakura z Prokuratury Rejonowej Łódź - Bałuty zaznaczył, że oskarżony będąc osadzony za różne inne przestępstwa w zakładach karnych, czterem zaufanym współwięźniom opowiedział, jak rozprawił się z Jerzym S.: najpierw go dusił, potem poderżnął mu gardło sztyką od butelki, a na koniec dla zatarcia śladów połał jego ciało denaturatem.

Prokurator zażądał dla Dariusza U. ośmiu lat więzienia i - jak się okazało - sąd podzielił jego zdanie, zaś obrońcy oskarżonego adwokat Michał Bińkowski wnioskował o uniewinnienie swego klienta uzasadniając to tym, że był to proces poszłakowy, że relacje w sprawie jego winy były ubogie w szczegóły i że łańcuch poszłak nie układa się w ciąg logiczny.

JUTRO w Dzienniku Łódzkim
16 stron dodatku
GDZIE ZAMIESZKAĆ W ŁODZI
Przegląd ofert deweloperów

Dodatkowe 13 mld zł na policję, straż pożarną i ochronę granicy **str. 6**

Nr ISSN 2353-6187

Nr indeksu 350-044



FOT. DARIUSZ ŚWIGIELSKI

PIOTRKÓW TRYBUNALSKI

Sebastian M. podczas wczorajszej rozprawy przeprosił bliskich ofiar wypadku. Jest oskarżony o doprowadzenie do zderzenia, w którym zginęła trzyosobowa rodzina. **str. 4**

Łódzkie
Mieszkańcy regionu coraz częściej występują o zgodę na ekshumację bliskich **str. 2**

Zdrowie
W Łódzkiem jest 40 razy więcej zachorowań na covid niż na grypę **str. 5**

REKLAMA

0011418655

Jutro w naszej gazecie PULS

● W sobotę przyjeżdża do Łodzi na Igrzyska Wolności aktor George Clooney. O Igrzyskach rozmawiamy z ich dyrektorem Błażem Lenkowskim

Zamów prenumeratę

Dziennik Łódzki ☎ 42 715 80 68
bok.prenumerata@polskapress.pl
prenumerata.dzienniklodzki.pl



Tamir dotychczas wykazał dużo odwagi i odporności na stres, jednak przed nim jeszcze kilka szkoleń

Sekcja Konna Straży Miejskiej w Łodzi powitała nowego „funkcjonariusza”

Emilia Kutlu
Łódź

Do Straży Miejskiej w Łodzi dołączył nowy „strażnik”. Dzięki głosowaniu łódzian w budżecie obywatelskim zakupiono konia o imieniu Tamir, który w Łodzi został po prostu Tadkiem.

Tamir rasy wielkopolskiej ma 5 lat i przyjechał do Łodzi z Bydgoszczy. Dotychczas wykazał dużo odwagi i odporności na stres, jednak przed nim jeszcze kilka szkoleń zanim w pełni zacznie służbę.

- Tamir będzie wykorzystywany do patrolowania przede wszystkim Lasu Łągowickiego i innych terenów zielonych oraz ulicy Piotrkowską. Planujemy także wysłać Tamira na zabezpie-

czanie imprez masowych - mówi Maciej Karolak z Wydziału Dowodzenia Straży Miejskiej w Łodzi. - Każdy koń ma przypisanego jeźdźcę, który dba o zwierzę i sprzęt. Ważne by się dogadywali między sobą. Tamir szybko się uczy. Powoli będziemy go oswajać z ludźmi - dodaje Maciej Karolak.

Sekcja Konna Straży Miejskiej posiada obecnie siedem koni. Najstarszy koń w łódzkiej sekcji ma już 18 lat.

- Koń w służbie miejskiej musi być wyjątkowy - silny, spokojny i odważny, a jednocześnie wrażliwy na sygnały opiekuna. Tadek doskonale wpisuje się w te wymagania. Ma świetne predyspozycje i szybko uczy się zaufania do człowieka - mówi Maciej Karolak ze Straży Miejskiej w Łodzi.

Mieszkańcy Łódzkiego składają wnioski o ekshumację bliskich

Liliana Bogusiak-Jóźwiak
Łódź

164 łódzian złożyło w tym roku (do 30 września) do Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Łodzi wniosek o ekshumację zmarłych członków rodziny.

W województwie (dane do 15 kwietnia br.) takie pisma złożyło 293 mieszkańców. W ubiegłym roku takich wniosków wpłynęło w Łodzi - 231, a w województwie - 777. Mieszkańcy naszego regionu przenoszą szczątki bliskich na jeden cmentarz, aby ułatwić życie sobie i potencjalnym spadkobiercom.

80-letni mieszkaniec Retkini podjął decyzję o ekshumacji szczątków siostry i mamy, które przed laty spoczęły na cmentarzu na Dołach. Teraz obie zmarłe pochowane są na cmentarzu na Rudzie, tam gdzie spocnie kiedyś on.

- Gdy 20 lat temu zmarła moja siostra pochowałem ją na cmentarzu na Dołach - opowiada nam mieszkaniec Retkini. - Tłumaczyłem sobie, że choć to daleko od domu, to przecież będę odwiedzał jej grób jeżdżąc na działkę przy ul. Zjazdowej. W tym samym grobie spoczęła 10 lat później moja mama. Pomyślałem, że po mojej śmierci, a mam być pochowany na cmentarzu na Rudzie, tak jak moja żona i jej rodzina, nikt nie będzie odwiedzał



Ekshumacja może się odbyć tylko w okresie od 30 września do 16 kwietnia (zdjęcie ilustracyjne)

grobu mojej mamy i siostry. Gdy wszyscy będziemy spoczywali na jednym cmentarzu, to rodzinie będzie łatwiej o te groby zadbać.

Jak opowiada nam łódzianin ekshumacja zaczęła się wcześniej rano, a pracownik inspekcji sanitarnej widząc jego emocje zasugerował, aby odszedł od grobu. Tak też się stało.

- Ekshumacje i złożenie do grobu na cmentarzu na Rudzie szczątków siostry i trumny mamy kosztowało ponad 10 tys. zł. Za złożenie wniosków w inspekcji sanitarnej nie pónosi się opłat, ale płaci się w firmie pogrzebowej wykonującej ekshumację, wnoszą się opłaty w kancelarii cmentarzy, a także kamieniarzowi za rozłożenie, przewiezenie i złożenie po-

mnika - dzieli się swoim doświadczeniem mieszkaniec Retkini.

Jak mówi łódzianin teraz jego rodzina przychodząc na groby bliskich gdy już nie będzie zapali świeczkę również na nie tylko na jego grobie, ale też jego siostry i mamy.

Coraz częściej przenosimy szczątki

Mieszkańcy naszego regionu coraz częściej składają wnioski o ekshumację. O ile na początku lat dwutysięcznych były to sporadyczne przypadki, to już w 2007 w Łodzi złożono 87 takich wniosków. W kolejnych latach było ich więcej - w 2021 roku do Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Łodzi z takim pismem wystąpiło 198 łódzian, a rok później - 208.

W 2024 roku - 291, a w tym do 30 września - 164.

Kto może złożyć wniosek o ekshumację

Ekshumację zwłok i szczątków ludzkich wykonuje się na umotywowaną prośbę osób uprawnionych do pochowania zwłok (pozostały małżonek, krewni zstępni, krewni wstępni, krewni boczni do 4 stopnia pokrewieństwa, powinowaci w linii prostej do 1 stopnia) po wydaniu zezwolenia przez właściwego inspektora sanitarnego.

- Ekshumację przeprowadza się we wczesnych godzinach rannych w okresie od 16 października do 15 kwietnia - wyjaśnia Zbigniew Solarz, rzecznik prasowy Wojewódzkiej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Łodzi. - O zaplanowanej ekshumacji zawiadamiany jest właściwy powiatowy lub portowy inspektor sanitarny.

Ekshumacje reguluje ustawa

Sposób postępowania przy wydawaniu zezwoleń na przeprowadzenie ekshumacji zwłok i szczątków ludzkich regulują przepisy ustawy z dnia 31 stycznia 1959 r. o cmentarzach i chowaniu zmarłych (Dz. U. z 2024 r. poz. 576) oraz rozporządzenia Ministra Zdrowia z dnia 7 grudnia 2001 r. w sprawie postępowania ze zwłokami i szczątkami ludzkimi (Dz. U. z 2021 r. poz. 1910).

Pogoda w regionie

Dzisiaj		Jutro	
Dzień	Noc	Dzień	Noc
18°C	9°C	11°C	5°C
Barometr 997 hPa		Sobota	
Wiatr pld., 20 km/godz.			
Biomet korzystny		Dzień	Noc
		10°C	5°C
		Niedziela	
		Dzień	Noc
		11°C	4°C

Dzisiaj jeszcze ciepło i słonecznie, weekend pochmurny, z przelotnym deszczem

23 PAŹDZIERNIKA 2025

Dzisiaj 296. dzień roku.
Do końca roku zostało 69 dni

Wschód słońca w Łodzi
o godz. 7.21, a zachód o godz. 17.32. Dzień będzie trwał 10 godz. 10 min. i będzie krótszy od najdłuższego dnia w roku o 6 godz. 27 min.

Dzisiaj imieniny obchodzą:
Bartłomiej, Ignacy, Jan, Marlena, Roman i Seweryn.

Przysłowie na dziś:
Gdzie kucharek sześć, tam nie ma co jeść

KALENDARIUM

1909

Skradziono korony z obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej na Jasnej Górze. Sprawców nigdy nie ustalono

1956

Na Węgrzech wybuchło powstanie antykomunistyczne trwające do 10 listopada i krwawo stłumione przez wojska sowieckie.



FOT. KANCELARIA PREZIDENTA RP

1971

Ogłoszono wyroki w procesie przywódców antykomunistycznej organizacji „Ruch”. Na 7 lat więzienia skazano m.in. Stefana Niesiołowskiego.

1970

Amerikanin Gary Gabelich na samochodzie raketowym po raz pierwszy w historii przekroczył pojazdem naziemnym barierę 1000 km/h

2005

W drugiej turze wyborów prezydenckich Lech Kaczyński (na zdjęciu) pokonał Donalda Tuska, uzyskując 54,04 procent głosów

Fundusze Europejskie

Sztuczna inteligencja i Fundusze Europejskie

– wiedza, inspiracje i testy AI

Fundusze Europejskie
z ludzkiej perspektywy

Już 31 października w Łódzkiej Specjalnej Strefie Ekonomicznej odbędzie się seminarium „Sztuczna inteligencja a Fundusze Europejskie – wsparcie, wdrażanie, wykorzystanie”, które pokaże, jak AI realnie zmienia pracę urzędów, szkół i firm w regionie. Wydarzenie pokaże, że sztuczna inteligencja to już nie przyszłość, a nasza codzienność.

Sztuczna inteligencja staje się jednym z najważniejszych kierunków rozwoju współczesnej gospodarki, a Łódzkie coraz odważniej sięga po jej potencjał. W dobie cyfrowej transformacji nie chodzi już o teorię, lecz o konkretne rozwiązania, które pomagają analizować dane, tworzyć treści czy promować unijne projekty. Seminarium organizowane w Łódzkiej Specjalnej Strefie Ekonomicznej połączy świat nauki, administracji i biznesu, pokazując, że AI to nie przyszłość, to teraźniejszość.

Uczestnicy wydarzenia przekonają się, jak technologie oparte na sztucznej inteligencji mogą wspierać beneficjentów programów unijnych – od pierwszego pomysłu po skuteczną realizację projektu. To także okazja, by porozmawiać z ekspertami o tym, jak Fundusze Europejskie otwierają drzwi do innowacji, które jeszcze niedawno wydawały się poza zasięgiem.

Eksperci, inspiracje i praktyczne testy AI

Eksperci, samorządowcy i pasjonaci nowych technologii spotkają się, by pokazać, jak sztuczna inteligencja może wspierać rozwój regionu

i finansowanie innowacji. W programie seminarium znajdą się wystąpienia przedstawicieli administracji, naukowców i praktyków – od polityki państwa po konkretne przykłady wdrożeń. Ministerstwo Cyfryzacji przedstawi kierunki rozwoju AI w Polsce, a instytucje wdrażające Fundusze Europejskie opowiedzą, jak pozyskać środki na projekty z komponentem cyfrowym.

Gośćmi wydarzenia będą m.in. prof. Andrzej Dragan i dr Maciej Kawecki, którzy pokażą, jak sztuczna inteligencja już dziś wspiera edukację, naukę i biznes. O praktycznych zastosowaniach opowie dr Magdalena Wróbel-Lachowska, prezentując narzędzia takie jak ChatGPT, Copilot czy Midjourney w pracy przy projektach unijnych – od analizy danych po tworzenie materiałów promocyjnych.

Nie zabraknie też doświadczeń na żywo. Na stoisku Ministerstwa Cyfryzacji będzie można przetestować polskie modele językowe BIELIK i PLLuM. Seminarium skierowane jest do beneficjentów i wnioskodawców Funduszy Europejskich, przedstawicieli samorządów, uczelni i przedsiębiorców, którzy chcą w praktyce sprawdzić, jak AI wspiera rozwój i innowacje.

Więcej informacji o wydarzeniu dostępnych jest na stronie funduszeue.lodzkie.pl.

Łódź wchodzi w erę danych przestrzennych
Cyfrowa mapa Łodzi właśnie nabiera nowego wymiaru. Projekt „Zarządzanie Miastem w oparciu o bazy danych przestrzennych wraz

z rozwojem e-usług”, realizowany przez Łódzki Ośrodek Geodezji został wybrany do dofinansowania.

To przedsięwzięcie pozwoli stworzyć cyfrowe zdjęcia lotnicze, model 3D miasta i dokładne bazy danych o terenie, które staną się podstawą nowoczesnego zarządzania przestrzenią miejską. Dzięki nim urzędnicy, inwestorzy i mieszkańcy zyskają dostęp do precyzyjnych informacji od planowania inwestycji po proste sprawy urzędowe załatwiane online.

Projekt pokazuje, że cyfryzacja nie jest już wizją przyszłości, ale fundamentem rozwoju nowoczesnych miast. Wpisuje się też w przesłanie seminarium „Sztuczna inteligencja a Fundusze Europejskie”, bo to właśnie dane i technologie stanowią dziś paliwo dla inteligentnych decyzji, które czynią miasta bardziej przyjaznymi, przejrzystymi i efektywnymi.

Zarejestruj się na:
funduszeUE.lodzkie.pl

**Obserwuj nasze kanały
w social mediach i bądź
na bieżąco z Funduszami
Europejskimi dla Łódzkiego!**



Fundusze Europejskie dla Łódzkiego



Za wjazd na cmentarz wózkiem lub ciężarówką trzeba zapłacić

Magdalena Rubaszewska
Łódź

Jeśli jeszcze przed Wszystkimi Świętymi ktoś zamierza zainstalować nowy nagrobek lub go wyremontować, to musi liczyć się z kosztami, które trzeba ponieść na rzecz łódzkich cmentarzy.

O ile remont, naprawa są drobne, a kamieniarz, ale i osoba prywatna zmieści warsztat pracy na wózku, to za jego wjazd na nekropolię komunalną trzeba przeznaczyć 54 zł. Ale za transport samochodem osobowym należy się już 64,80 zł, za samochód ciągnący przyczepkę 75,60 zł. Za duże pojazdy transportujące elementy nagrobków lub całe konstrukcje opłaty na cmentarzach komunalnych wynoszą: samochód dostawczy o ładowności do 0,9 tony - 129,60 zł, samochodem ciężarowym o ładowności od 0,9 tony do 3 ton - 189 zł, samochodem ciężarowym o ładowności powyżej 3 ton - 243 zł.

Z wnoszenia opłaty są zwolnione osoby z orzeczeniem o niepełnosprawności oraz obsługujące ceremonie pogrzebowe, czyli ksiądz, obsługa, pracownicy zakładu pogrzebowego oraz Zarządu Zieleni Miejskiej.

Ile za grób ziemny, ile za miejsce urnowe?

Natomiast dla przypomnienia, opłaty za groby na cmentarzach komunalnych w Łodzi zo-

stały dwa lata temu ujednolicono. Wcześniej tej samej wysokości obowiązywały na cmentarzach komunalnych Doły i Zarzew, nieco niższe - na cmentarzu przy ul. Szczecińskiej.

Teraz za jednomiejscowy grób płaci się 637,20 zł, dwumiejscowy w kierunku pionowym - 961,20 zł, trzymiejscowy w kierunku pionowym - 1 tys. 317,60 zł, dwumiejscowy w kierunku poziomym - 1 tys. 274,40 zł, trzymiejscowy w kierunku poziomym - 1 tys. 900,80 zł. Opłata za mogiłę dziecka wynosi 302,40 zł, a noworodka - 151,20 zł.

Opłata eksploatacyjna za grób na kolejne 20 lat wynosi 756 zł. Za miejsce grzebalne w niszy urnowej na 20 lat wynosi 5 tys. 400 zł, a za miejsce na urnę na kolejne 20 lat zapłaci się 1 tys. 803,60 zł.



Za transport nagrobka na cmentarz trzeba zapłacić

Proces Sebastiana M. Przeprosił bliskich ofiar wypadku

Dariusz Śmigieński
Piotrków Trybunalski

Przed Sądem Rejonowym w Piotrkowie trwa proces Sebastiana M. oskarżonego o spowodowanie śmiertelnego wypadku na autostradzie A1 w Sierosławiu, w którym zginęła rodzina ze Śląska wracająca z wakacji. Oskarżony drżącym głosem przeprosił wczoraj bliskich ofiar wypadku.

W środę, 22 października przed Sądem Rejonowym w Piotrkowie rozpoczął się proces dotyczący szokującego wypadku, którym żyła cała Polska. W koszmarnym zdarzeniu, do którego doszło 16 września 2023 roku w Sierosławiu (pow. piotrkowski) na autostradzie A1 zginęły trzy osoby.

Samochód bmw jadący z prędkością ponad 300 km/h uderzył w samochód kia, którym wracała z wakacji rodzina z Myszkowa: Martyna, Patryk oraz ich pięcioletni syn Oliwier. Auto kia po zderzeniu stanęło w płomieniach, bmw zatrzymało się 200 metrów od miejsca wypadku. Sebastian M. kierujący BMW podczas wypadku w Sierosławiu na autostradzie A1 pod Piotrkowem jest oskarżony o przestępstwo z artykułu 177 par. 2 kodeksu karnego, za co grozi kara pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 8 lat.



Sebastianowi M., który kierował BMW podczas wypadku w Sierosławiu grozi do lat 8 lat więzienia

Odczytano akt oskarżenia wobec Sebastiana M.

Prokurator Izabela Knapik z Prokuratury Okręgowej w Katowicach, odczytując akt oskarżenia, zarzuciła Sebastianowi M. że 16 września 2023 r. około godz. 19.55 na autostradzie A1 na wysokości miejscowości Sierosław, prowadząc bmw, jadąc lewym pasem w kierunku Katowic umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym, w taki sposób, że jechał 315 km/h na godz., w miejscu gdzie obowiązywała prędkość 140 km/h, nie zachował ostrożności, stracił panowanie nad pojazdem, zjechał

na środkowy pas i uderzył w kie poruszającą się w sposób prawidłowy. Kia spłonęła, a trzy jadące nią osoby zginęły na miejscu.

Sąd nie zgodził się na odroczenie procesu

Adwokat oskarżonego Sebastiana M. Katarzyna Hebda zwróciła się do sądu, żeby odroczyć postępowanie z powodu mediacji toczących się między rodzinami ofiar i oskarżonym. Prokurator i oskarżyciele posiłkowi tłumaczyli, że nie dostali żadnego oficjalnego wniosku w tej sprawie. Dlatego sąd nie zgodził się na przerwanie procesu i odroczenie rozprawy.

Oskarżony odmawia składania wyjaśnień

Podczas procesu przed Sądem w Piotrkowie Sebastian M. odmówił składania wyjaśnień i drżącym głosem złożył oświadczenie, w którym przeprosił bliskich ofiar wypadku i złożył im kondolencje.

- Chciałbym przeprzeć wszystkich pokrzywdzonych za to, co się stało i chciałbym złożyć im najszersze wyrazy współczucia. 16 września stała się ogromna tragedia. Nie mam adekwatnych słów do utraty bliskich i chciałbym złożyć kondolencje rodzinie z powodu utraty najbliższych.

Zeznania przed sądem składali świadkowie wypadku.

Wielki finał loterii Pasażu Łódzkiego

Magdalena Jach
Łódź

W najbliższą sobotę, 25 października, w Pasażu Łódzkim odbędzie się wielki finał urodzinowej loterii, podczas którego poznamy szczęśliwca, który wróci do domu nowym samochodem renault captur.

Aby wziąć udział w loterii, wystarczy zrobić zakupy w Pasażu Łódzkim za minimum 50 zł i zarejestrować paragon na specjalnym stoisku promocyjnym. Każdy uczestnik może od razu zakręcić Kołem Fortuny i zdobyć atrakcyjne upominki - karty podarunkowe, gadzety elektroniczne, biżuterię, kubki Stanley oraz popularne maskotki Labubu.

Wszystkie zgłoszenia biorą udział w wielkim losowaniu nagrody głównej - renault cap-

tur. Losowanie odbędzie się na żywo, w obecności publiczności, a zwycięzca będzie musiał być obecny podczas finału, by odebrać kluczyki do nowego auta.

Organizatorzy przygotowali wiele atrakcji dla całych rodzin. Na scenie pojawią się pokazy tańca, w tym gorąca Samba Brazylijska oraz występ dziecięcej grupy tanecznej połączony z warsztatami dla najmłodszych. Dla najmłodszych uczestników przygotowano specjalną Kids Zone z efektywnym Bubble House.

Nie zabraknie również konkursów i quizów. Finałowy dzień zwińczy dzielenie jubileuszowego tortu przygotowanego z okazji 25. urodzin Pasażu Łódzkiego. Start wydarzenia zaplanowano na godzinę 11:00, a udział w imprezie jest bezpłatny.

Magdalena Rubaszewska
Łódź

Nie tylko siedząc w klubie czy w pubie w Łodzi można bawić się z okazji Halloween. Wśród bardziej aktywnych propozycji znalazła się parada na ul. Piotrkowskiej i ślizgawka w „Bombonierce”.

Duchy, zombie i wampiry przejdą ul. Piotrkowską w piątek 31 października. Parada z okazji Halloween strasznych postaci wyruszy z pasażu Schillera o godz. 17 i dotrze do rynku Manufaktury. Każdy łódzianin w przebraniu własnego pomysłu może przylączyć się do korowodu grozy z mobilną platformą muzyczną, z DJ-em i szczudłaczami.

Tego samgo dnia o godz. 18 na rynku Manufaktury roz-



Popularne są makijaże w stylu Halloween

pocznie się impreza „Upiorne Party”, podczas której odbędzie się konkurs na najlepszy kostium.

Ponadto będzie można zajrzeć do Zamku Strachów i Straszego Cyrku z labiryntem pełnym pajaków, duchów

i innych mrocznych niespodzianek.

Ślizgawka strasznych postaci

Halloweenową ślizgawkę w „Bombonierce” przy ul. Stefanowskiego organizuje Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji. Popularne lodowisko zamieni się w upiorne królestwo 31 października w piątek o godz. 19.30. Wtedy rozpoczną się: malowanie buziek w najstraszniejsze wzory, warsztaty z Fundacją Slavipole, podczas których będzie okazja poznać fascynujący świat słowiańskich wierzeń, „Dziady po polsku”, czyli spotkanie z polską tradycją w halloweenowej odsłonie. Ślizgawka z grami i zabawami na lodzie dla dzieci zacznie się o godz. 20.

Na halloweenowy weekend - 25 i 26 października - za-

prasza EC1. Zajęcia „Straszne zabawy z żywiołakami” obejmują m.in. tor przeszkód, halloweenowe animacje i spotkanie z mumią. Warsztaty kosztują 35 zł, a wstęp z biletem na ekspozycję Ulicy Żywiołów - 25 zł.

W tych dniach Centrum Komiksu i Narracji Interaktywnej przygotowało program dla dzieci, młodzieży i dorosłych. Wśród atrakcji znajdą się halloweenowa ścianka fotograficzna, malowanie twarzy, kącik plastyczny z dyniami i kolorowanymi gry retro, rozgrywki na konsolach PlayStation 5 i Xbox oraz stanowiska VR.

W sobotę 25 października o godz. 15 odbędzie się Dyskusyjny Klub Growy poświęcony grom z kategorii horror - od klasyków po najnowsze tytuły.

40 razy więcej zachorowań na covid niż na grypę

Liliana Bogusiak-Józwiak
Zdrowie

U blisko 2800 mieszkańców Łódzkiego w pierwszej połowie października lekarze zdiagnozowali covid. W tym samym czasie u 83 chorych stwierdzono grypę, a 7 zakażonych jest wirusem RSV.

Od początku sezonu grypowego, od 1 września, lekarze stwierdzili 7953 zakażenia koronawirusem, 191 przypadków grypy i 17 zakażeń wirusami RSV. Wynika z tego, że zachorowań na covid jest blisko 40 razy więcej niż grypy. Dla porównania rok temu o tej porze mieliśmy zdiagnozowane nieco ponad 10 tysięcy przypadków zakażenia koronawirusem, 128 zakażeń wirusami grypy i 12 wirusami RSV.

- Najwięcej pacjentów na oddziałach zakaźnych z podejrzeniem zapalenia płuc mieliśmy na przełomie września i października - informuje nas prof. Anna Piekarska, lekarz chorób zakaźnych ze szpitala im. Wł. Biegańskiego w Łodzi. - Byli to pacjenci w wieku podeszłym, którzy nie



FOT. ANNA GUMIUKA

Można już się zaszczepić przeciw COVID 19 szczepionką zaktualizowaną o krążące warianty koronawirusa

zaszczepili się przeciwko koronawirusowi.

Jak mówią lekarze aktualnie przebiegi zakażeń nie są ciężkie, ale niebezpieczne dla osób z grup ryzyka. Najczęściej infekcja zaczyna się od bólu gardła i gorączki. Może zdarzyć się także, że jedynym objawem zakażenia jest gorączka lub dolegliwości ze strony układu pokarmowego - wymioty lub biegunka. Infekcję leczy się objawowo.

Lekarze wykonują każdemu pacjentowi test, który wykrywa zakażenia trzema rodzajami wirusów: grypy, koronawirusem i RSV.

Można się już szczepić bezpłatnie

Można już się zaszczepić przeciw COVID 19 szczepionką zaktualizowaną wobec krążących wariantów koronawirusa.

Zaszczepić może i powinien się każdy z nas, choć szczególnie zalecane: osobom o obniżonej odporności, u których COVID-19 może mieć ciężki przebieg, czyli osobom powyżej 60 lat, dzieciom, młodzieży i dorosłym z chorobami współistniejącymi, czyli otyłością (BMI ≥ 25), cukrzycą, przewlekłą chorobą płuc, przewlekłą chorobą nerek, chorobą układu sercowo-naczyniowego, zaburzeniami neurorozwojowymi, aktywną chorobą nowotworową, chorobą immunosupresyjną lub leczeniem immunosupresyjnym, pensjonariuszom placówek opieki długoterminowej, kobietom w ciąży (w celu zmniejszenia liczby powikłań COVID-19 u noworodków) oraz pracownikom ochrony zdrowia.

Jak i gdzie zapisać się na szczepienie

Na szczepienie przeciw COVID-19 zapisujemy się na 3 sposoby: w punkcie szczepień: przychodni POZ lub aptece, przez aplikację mojeIKP, na Internetowym Koncie Pacjenta (IKP).

Poszukiwania narkotyków, i unieszkodliwienie złodziei. Ćwiczenia na Widzewie

Jacek Zemła
Łódź

Poszukiwanie narkotyków, pościg za złodziejami, pasażerowie jako zakładnicy i atak terrorystyczny na kierownika pociągu oraz maszynistę. To scenariusz ćwiczeń służb mundurowych.

Odbływały się wczoraj na zapleczu technicznym Łódzkiej Kolei Aglomeracyjnej. Do akcji wkroczyli uzbrojeni policjanci z psami wspomagani przez Straż Ochrony Kolei i Służbę Więzienną.

Na szczęście takie akcje w rzeczywistości zdarzają się w pociągach ŁKA bardzo rzadko. Według informacji udzielonych przez policję, na terenie województwa łódzkiego nie było jeszcze przypadku ataku terrorystycznego w pociągu. Zdarzały się natomiast kradzieże i interwencje policji wobec awanturujących się pasażerów, nietrzeźwych czy odmawiających okazania biletu. Służby mundurowe muszą być przygotowane na wszelkiego



FOT. GRZEGORZ GALASINSKI

Ćwiczenia służb mundurowych w pociągu ŁKA

rodzaju zagrożenia, także te najtrudniejsze. Dlatego cyklicznie przeprowadza się takie ćwiczenia.

Policjanci oraz funkcjonariusze Służby Więziennej i Służby Ochrony Kolei ćwiczyli również użycie psów służbowych. Miały one za zadanie znalezienie środków odurzających schowanych pod siedzeniem, powstrzymanie ataku uzbrojonych bandytów na funkcjonariuszy a także obezwładnienie stawiającego opór terrorysty, który wziął pasażerów za zakładników.

MATERIAL INFORMACYJNY PGE POLSKA GRUPA ENERGETYCZNA S.A.

0011416487

Dariusz Marzec: Transformacja musi służyć polskiej gospodarce

Transformacja energetyczna nie jest celem samym w sobie - jej nadrzędnym zadaniem jest wspieranie rozwoju gospodarczego oraz społecznego Polski. Taką tezę przedstawił Dariusz Marzec, prezes zarządu PGE Polskiej Grupy Energetycznej, podczas jednego z najważniejszych paneli dyskusyjnych Europejskiego Forum Nowych Idei (EFNI) w Sopocie. To spotkanie, skupiające liderów biznesu, polityki i nauki, koncentrowało się w tym roku na przyszłości gospodarki i wyzwaniach, jakie stoją przed Polską w nadchodzących dekadach.

Jednym z głównych tematów była konieczność poszukiwania nowych silników wzrostu gospodarczego. Ekspert ostrzegają, że dynamika rozwoju obserwowana przez ostatnie 20-25 lat może słabnąć. Do głównych zagrożeń zaliczono niekorzystne trendy demograficzne, malejący poziom konsumpcji, rosnące koszty pracy oraz wyczerpanie dotychczasowych rezerw rozwojowych. - Przed nami wyzwania, które wymagają nowych rozwiązań - podkreślała Elżbieta Czetwertyń-

ska, prezes zarządu Banku Handlowego.

Minister energetyki Mirosław Motyka zaznaczył, że dotychczasowy sukces gospodarczy był możliwy dzięki aktywności przedsiębiorców, samorządów i pracowników instytucji publicznych. - Polska od lat jest „zieloną wyspą” wzrostu - mówił. Jednak jego zdaniem przyszłość wymaga nowych źródeł napędu. Za takie uznał dwa filary: transformację energetyczną i inwestycje w sektor zbrojeniowy. - To nie tylko obszary kluczowe z punktu widzenia bezpieczeństwa, ale też istotne czynniki pobudzające rozwój - zaznaczył. Dodał, że inwestorzy zagraniczni muszą mieć pewność, że Polska jest krajem bezpiecznym, stabilnym i oferującym tanią energię jako fundament planowania biznesu.

Do tych wypowiedzi odniósł się Dariusz Marzec. - Transformacja energetyczna nie jest celem samym w sobie. To proces, który ma służyć rozwojowi - mówił. Prezes PGE podkreślił, że dostęp do taniej i bezpiecznej energii, rozwój sieci przesyłowej oraz inwestycje w nowe moce wytwórcze muszą zapewnić Polsce konkurencyjność gospodar-



czą oraz sprzyjać rozwojowi społecznemu. - To powinien być proces przemysłowy, podporządkowany interesowi gospodarczemu państwa - dodał.

Szczególnie istotne - według prezesa PGE - jest, aby inwestycje w energetykę napędzały również polski przemysł i sektor usług. - Środki przeznaczone na modernizację systemu energetycznego powinny trafiać do polskich firm: dostawców, wykonawców, usługodawców, projektantów. To kwestia budowania lokalnych kompetencji - mówił Dariusz Marzec. Posłużył się tu pojęciem local content, wskazując na potrzebę mak-

symalnego wykorzystania krajowego potencjału. - Takie podejście sprawia, że inwestycje nie tylko poprawiają infrastrukturę, ale też budują siłę gospodarczą kraju - dodał.

Długofalowe podejście do inwestycji w energetykę ma według PGE przełożenie na całe regiony. Przykładem może być port w Gdańsku, gdzie powstaje terminal instalacyjny dla morskiej energetyki wiatrowej. Po zakończeniu budowy farm wiatrowych na Bałtyku, obiekt zostanie przekształcony w terminal przeładunkowy. Jeszcze bardziej widoczne zmiany zajądą w Uście, gdzie budowana obecnie baza

operacyjno-serwisowa dla projektów offshore może trwale odmienić gospodarczy charakter miasta. - Ustka przestanie być wyłącznie miejscowością turystyczną i stanie się ważnym ogniwem krajowej gospodarki morskiej - zaznaczył Marzec.

Uczestnicy panelu wskazywali również na inne potencjalne źródła wzrostu: deregulację, automatyzację procesów, rozwój innowacji, sztucznej inteligencji oraz przyspieszenie procedur inwestycyjnych. - Dziś przygotowanie inwestycji trwa zbyt długo i przypomina gehennę - ocenił minister Motyka. Michał Gołębiowski, wiceprezes Energi SA, akcentował znaczenie inwestycji w kapitał ludzki i technologię. Jan Zimowicz, prezes PZU Zdrowie, przypominał, że zdrowe społeczeństwo to nie koszt, ale inwestycja w przyszłość kraju. Z kolei Mariusz Jaszczyk, wiceprezes Polskiego Funduszu Rozwoju, wskazał na potrzebę rozwoju kompetencji cyfrowych i edukacji, w tym finansowej. - Sztuczna inteligencja musi opierać się na wartościach i etyce, a kluczem są inwestycje w ludzi - podsumował prof. Piotr Wachowiak, rektor SGH.

Dariusz Marzec powrócił także do wątku rozwoju lokalnych kompetencji. - Publiczne pieniądze muszą zasilać polskie firmy, a nie wspierać międzynarodowy shopping - mówił. Według prezesa PGE, każde zainwestowane złotówki powinny wspierać tworzenie trwałych umiejętności i zasobów w polskiej gospodarce. Tuż przed panelem ogłoszono, że PGE przejmie spółkę prowadzącą badania lokalizacyjne dla elektrowni jądrowych. Wśród potencjalnych lokalizacji drugiego bloku jądrowego wymieniono Bełchatów. - Przyspieszamy działania w obszarze energetyki jądrowej, inwestując jednocześnie w rozwój rodzimego potencjału intelektualnego - dodał minister Motyka.

Prezes Dariusz Marzec podkreślił, że transformacja energetyczna powinna być narzędziem wspierającym rozwój gospodarczy, a nie celem samym w sobie. Kluczowe znaczenie mają inwestycje oparte na lokalnym zaangażowaniu firm i wzmacnianiu kompetencji krajowych. PGE chce budować konkurencyjność Polski poprzez przemysłowe inwestycje w infrastrukturę, innowacje i zasoby ludzkie.

KRÓTKO

SPOŁECZEŃSTWO

Areszt dla podejrzanego

Krzysztof B., podejrzany o próbę podpalenia budynku przy ul. Wiejskiej, w którym mieści się siedziba Platformy Obywatelskiej, decyzją sądu został aresztowany na trzy miesiące. Mężczyzna nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów.

W środę w Sądzie Rejonowym dla Warszawy-Śródmieścia odbyło się zamknięte posiedzenie pod przewodnictwem sędzi Marty Szymborskiej. Zapadła na nim decyzja o areszcie do 18 stycznia 2026 r. dla 44-letniego Krzysztofa B.

podejrzanego o próbę podpalenia budynku przy ulicy Wiejskiej. - Sąd przychylił się do wniosku prokuratury i zastosował wobec mężczyzny tymczasowy areszt - powiedział prok. Hanna Stachowicz.

Prokurator Stachowicz przekazała, że podczas posiedzenia podejrzany w oświadczeniu powiedział, że „jest to niesprawiedliwość, że są łamane jego prawa”. Krzysztof B. trafi najprawdopodobniej do warszawskiego aresztu na Białolece.

Zygmunt Francuski

KULTURA

Chopin w Pałacu Prezydenckim



Amerikanin Eric Lu, który niespodziewanie zwyciężył w niedawno zakończonym XIX Międzynarodowym Konkursie Pianistycznym im. Fryderyka Chopina, spotkał się z Karolem Nawrockim. Przy tej okazji w Pałacu Prezydenckim dał krótki koncert. Oczywiście, repertuar chopinowski

SPOŁECZEŃSTWO

Polacy o nadużywaniu alkoholu

Dlaczego Polacy nadużywają alkoholu? Głównym powodem są złe wzorce wyniesione z domu - wynika z badania przeprowadzonego przez ośrodek SW Research.

Według 45 proc. ankietowanych nadużywanie alkoholu to konsekwencja „złych wzorców wyniesionych z domu”. 32 proc. wskazało na zbyt łatwy dostęp do wysokoprocento-

wego alkoholu. Z kolei 24 proc. wskazało na „brak odpowiedniej edukacji”.

Jak to zmienić? 52,5 proc. Polaków jest za zakazem prowadzenia przez sklepy promocji cenowych na alkohol. Niewiele mniej, bo 45,8 proc. badanych, uznało, że zakaz sprzedaży „małpeki” byłby skutecznym rozwiązaniem.

Beata Kulicka

NAGRODA

Andrzej Poczobut oraz Mzia Amaglobeli - dwoje dziennikarzy uwięzionych na Białorusi i w Gruzji, zostało laureatami Nagrody Sacharowa za wolność myśli w 2025 roku. Nagrodę przyznał im Parlament Europejski. Oboje zostali wyróżnieni za to, że mimo represji „odmawiali milczeć”, stając się „symbolami walki o wolność i demokrację”. Nagroda zostanie wręczona przez Parlament Europejski 16 grudnia w Strasburgu.

”

Przyznajemy Nagrodę Sacharowa za Wolność Myśli Andrzejowi Poczobutowi z Białorusi oraz Mzii Amaglobeli z Gruzji

Roberta Metsola, przewodnicząca Parlamentu Europejskiego, 22 października 2025 r.

Więcej pieniędzy na policję, straż, służby i ochronę granicy

Beata Kulicka
Warszawa

W latach 2026-2029 służby mundurowe otrzymają dodatkowo 13 mld złotych. Najwięcej pieniędzy dostanie policja.

Rząd finansowo wzmacnia polskie służby mundurowe. Przede wszystkim te, które odpowiadają za bezpieczeństwo na wschodniej granicy kraju, a więc Straż Graniczną, ale także Agencję Bezpieczeństwa Wewnętrznego (ABW) i Agencję Wywiadu (AW).

Rada Ministrów przyjęła we wtorek projekt ustawy o ustanowieniu „Programu modernizacji policji, Straży Granicznej, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Ochrony Państwa w latach 2026-2029”.

- Rząd wyda prawie 13 mld zł na rozbudowę służb podległych MSWiA, z czego na inwestycje 11,5 mld zł, a 1,5 mld zł trafi na wzmocnienie etatowe Straży Granicznej - poinformował w środę w Wołominie szef resortu spraw wewnętrznych Marcin Kierwiński.

- Żyjemy w niebezpiecznych czasach i nie mówię tylko o kwestiach wojny za naszą wschodnią granicą, ale przecież są też liczne akcje sabotażu, liczne niebezpieczne wydarzenia, w które obfitują nasze czasy - wskazał Kierwiński. Dlatego, jak dodał, należy wzmacniać polskie bezpieczeństwo.



Marcin Kierwiński, szef resortu spraw wewnętrznych (po prawej) i jego zastępca Czesław Mroczek

Jego zdaniem jest to „największy w historii program modernizacji służb podległych MSWiA”. - Na same inwestycje wydamy prawie 11,5 mld zł. Pozostałe 1,5 mld zł to kwestia wzmocnienia etatowego Straży Granicznej - podkreślił.

Z programu realizowane będą m.in. inwestycje budowlane. - Dla policji to 84 nowe komendy, w tym większość to komendy powiatowe, więc najbliższej mieszkańcom. 28 przebudów, 36 modernizacji - wskazał minister. - Blisko 2 tys. nowych samochodów oraz 200 samochodów terenowych, 50 samo-

chodów specjalistycznych; nowoczesne uzbrojenie każdego z funkcjonariuszy, systemy dronowe i systemy do zwalczania dronów - wymienił.

Dodał, że Państwowa Straż Pożarna otrzyma nowoczesne wozy ratowniczo-gaśnicze, 77 nowych straźnic, a 74 będą zmodernizowane. Zmodernizowane zostaną także systemy teleinformatyczne. Dla SG zbudowany ma być system radarowy nadzoru granicy morskiej, a także zmodernizowany centralny węzeł teleinformatyczny. SG otrzyma też trzy specjalistyczne śmigłowce.

Wiceszef MSWiA Czesław Mroczek podkreślał, że „skuteczne i sprawne służby to bezpieczne państwo i bezpieczni obywatele”. Dodał, że środki z programu modernizacji zwiększą zdolności służb podległych resortowi. Przypomniał, że w obowiązującym programie na wydatki rzeczowe przeznaczono 5 mld zł. - Ten, który uchwalamy w tej chwili, będzie miał 11,5 mld zł na wydatki rzeczowe - przypomniał. Przekazał, że za te pieniądze budowane będą m.in. centra treningowo-szkoleniowe, strzelnice i bazy w ośrodkach szkolenia policji, SOP, PSP i SG.

Program Modernizacji Służb Mundurowych na lata 2026-2029 zakłada 13 mld złotych, które zostaną przeznaczone na modernizację służb podległych MSWiA. To o ok. 3 mld zł więcej niż w poprzednim programie.

Z tej kwoty do policji trafi 7,3 mld zł. Do Straży Granicznej trafi 2,7 mld zł. Do Państwowej Straży Pożarnej trafi 2,4 mld zł.

Wzmocnione zostaną też służby specjalne. „ABW otrzymała 70 mln zł na doposażenie w nowoczesny sprzęt, zakup nowoczesnych technologii, wydatki bieżące oraz majątkowe. AW - dodatkowe 40 mln zł na zwiększenie funduszu operacyjnego” - przekazał na platformie X Tomasz Siemoniak, minister koordynator służb specjalnych. PAP

Rodzina premiera podsłuchiwana Pegasusem? Tusk stawia zarzuty, Kaczyński mówi, że to bzdury

Beata Kulicka
Warszawa

Kolejny zakręt w śledztwie dotyczącym wykorzystywania systemu Pegasus. Tym razem dotyczy on rodziny premiera Donalda Tuska.

Pojawił się kolejny wątek związany ze śledztwem dotyczącym wykorzystywania przez służby systemu Pegasus. Według doniesień portalu Onet za jego pomocą podsłuchi-

wano rozmowy córki premiera. Katarzyna Tusk-Cudna rozmawiała ze swoim ówczesnym adwokatem Romanem Giertychem, który reprezentował ją w wytaczanych tabloidom sprawach o ochronę dóbr osobistych - i był objęty kontrolą Pegasusem z powodu śledztwa dotyczącego wyprowadzania pieniędzy ze spółki Polnord. Onet wskazał, że w przeszłości Giertych był również pełnomocnikiem syna Donalda Tuska, Michała, jed-

nak o planach jego przesłuchania na razie nic nie wiadomo.

Informacje o nadaniu córce premiera statusu poszkodowanej w śledztwie dotyczącym nadużywania systemu Pegasus w środę potwierdził prok. Józef Gacek z Prokuratury Okręgowej w Warszawie. Według Onetu przesłuchana ma być również żona premiera Małgorzata.

Doniesienia portalu natychmiast wywołały reakcję polityków najwyższego szczebla. „Okazuje się, że PiS podsłuchi-

wał przy pomocy Pegasusa moją żonę i córkę. Wnuczki i wnuków też, podpalaczy z Żoliborza?” - napisał Tusk na platformie X.

Dziennikarze pytali Jarosława Kaczyńskiego o wpis Tuska w środę rano, gdy prezes PiS przybył do warszawskiej prokuratury, gdzie ma zostać przesłuchany jako świadek ws. wyborów korespondencyjnych z 2020 r. Szef PiS odniósł się do wpisu szefa rządu jednym słowem. - Bzdury - powiedział. PAP

Przesunięty szczyt Putin-Trump. Czy do niego dojdzie?

Beata Kulicka
Waszyngton

Biały Dom ogłosił, że spotkanie Trumpa z Putinem w najbliższym czasie nie będzie. Co się zmienia w relacjach USA i Rosji?

Sytuacja zmienia się jak w kalejdoskopie. Poniedziałnym spotkaniu Donalda Trumpa i Wołodymyra Zełenskigo wydawało się, że umarł pomysł wysłania na Ukrainę amerykańskich pocisków Tomahawk, natomiast rozwiązania konfliktu strony będą szukać podczas szczytu Moskwa-Waszyngton w Budapeszcie.

Ale we wtorek wieczorem okazało się, że szczytu nie będzie. Jednocześnie powróciła koncepcja, by pozwolić Ukrainie kupować od Stanów Zjednoczonych pociski dalekiego zasięgu Tomahawk.

„Sekretarz (stanu USA Marco) Rubio i minister spraw zagranicznych (Rosji Siergiej) Ławrow odbyli owocną rozmowę. Dlatego dodatkowe osobiste spotkanie sekretarza z ministrem spraw zagranicznych nie jest konieczne i nie ma planów, aby prezydent Trump spotkał się z prezydentem Putinem w najbliższej przyszłości” – przekazał PAP we wtorek wieczorem przedstawiciel Białego Domu.

Źródła dziennika „Wall Street Journal” powiadomiły, że poniedziałkowa rozmowa szefów dyplomacji USA i Rosji pokazała, że Kreml pozostaje przy swoim



Władimir Putin i Donald Trump spotkali się niedawno na Alasce. Do kolejnego spotkania miało dojść w Wiedniu - ale Biały Dom właśnie ogłosił, że go nie będzie

dawnym stanowisku. Po tym telefonie Rubio, który jest też doradcą ds. bezpieczeństwa narodowego prezydenta, powiadomił innych przedstawicieli Białego Domu, że zorganizowanie szczytu Trumpa z Putinem w najbliższej przyszłości najpewniej nie przyniesie pozytywnych rezultatów dla negocjacji pokojowych.

W weekend - według wtorkowych doniesień agencji Reutersa - Rosja przekazała stronie amerykańskiej nieoficjalny dokument, w którym ponownie przedstawiła swoje poprzednie warunki zawarcia pokoju z Ukra-

iną. Rosjanie powtórzyli swoje żądanie przejścia kontroli nad całym Donbasem, co jest sprzeczne ze stanowiskiem prezydenta Trumpa.

W tym kontekście należy patrzeć na wywiad, jakiego CNN udzielił Kurt Volker, były specjalny przedstawiciel USA ds.

Szczytu Putin-Trump w Budapeszcie raczej nie będzie. Powraca za to pomysł przekazania Ukrainie pocisków Tomahawk

Ukrainy w czasach, gdy Trump był prezydentem po raz pierwszy. Volker podkreślił, że amerykański prezydent nie wprowadził jeszcze nowych sankcji na Rosję, ponieważ koncentruje się na osiągnięciu porozumienia i nie jest „w trybie konfrontacji”. - Według niego większa presja, w tym sankcje, Tomahawki, sprawi, że trudniej będzie osiągnąć porozumienie - podkreślał.

- Trump powinien dać Ukrainie Tomahawki pod warunkiem, że nie użyje ich, jeśli Rosjanie zgodzą się na zawieszenie broni, by podnieść stawkę - dodał. PAP

Kradzież z Luwru. Francuska policja bezradnie rozkłada ręce

Zygmunt Francuski
Paryż

Po kradzieży ponownie otwarto muzeum Luwr. Policja ciągle nie wie, co się stało z ukradzioną z niego biżuterią. Udało się tylko ustalić, że cały skok trwał siedem minut.

We Francji ogromną popularnością cieszą się książki o Arsène Lupin, złodzieju-dżentelmenie, który dokonywał włamań z niezwykłą elegancją i inteligencją. Im więcej szczegółów dowiadujemy się o niezwykłym włamaniu do Luwru, tym więcej skojarzeń właśnie z tym bohaterem.

Dyrekcja paryskiego muzeum Luwr ponownie otworzyła w środę placówkę dla zwiedzających. Muzeum pozostało zamknięte od niedziel-

nego poranka, kiedy dokonano zuchwałego włamania i skradziono bezcenne klejnoty. Nieznani sprawcy skradli z Galerie d'Apollon osiem klejnotów koronnych, w tym tiarę cesarzowej Eugonii (żony Napoleona III) ozdobioną 2 tys. diamentów oraz dwa naszyjniki. Sprawcy zgubili lub porzucili podczas ucieczki koronę cesarzowej Eugonii.

Złodzieje użyli podnośnika na ciężarówce, którym dostali się wprost do Luwru przez okno balkonowe. Użyli przecinarek, by wyjąć klejnoty z witryny. Dwóch sprawców, ubranych w kamizelki odbłaskowe, udawało robotników. Sprawcy ustawili pachołki ostrzegawcze przy podnośniku, a po wszystkim odjechali na skuterach. Kradzież trwała siedem minut. PAP



Po widocznej na zdjęciu drabinie złodzieje weszli do muzeum Luwr i stamtąd ukradli cenne klejnoty

Stabilne rządy Giorgi Meloni. Będzie dłużej premierem niż rekordzista Silvio Berlusconi?

Beata Kulicka
Rzym

Giorgia Meloni rządzi Włochami od trzech lat - i jej popularność ciągle utrzymuje się na wysokim poziomie.

Minęły właśnie trzy lata od zaprzysiężenia centroprawicowego rządu Giorgii Meloni, pierwszej kobiety w historii Włoch, stojącej na czele władzy wykonawczej. To trzeci najdłużej pracujący rząd od początku Republiki. Tworzą go duże partie: Bracia Włosi szefowej rządu, Forza Italia i Liga z mniejszymi ugrupowaniami.

Pod względem długości pracy - na 68 rządów w prawie 80-letniej historii Republiki Włoskiej - wyprzedzają go tylko dwa gabinety Silvio Berlusconiego z lat 2001-2006 i 2008-2011.



Giorgia Meloni od trzech lat jest premier Włoch

Rząd Meloni powstał po wyborach we wrześniu 2022 roku, wygranych przez blok centroprawicy i został zaprzysiężony 22 października 2022 r. Zapowiedział wyraźnych zmian programowych i wskazaniem priorytetów było przed trzema laty nada-

nie nowych nazw kilku resortom w utworzonym wtedy rządzie. Ministerstwo Rozwoju Gospodarczego stało się Ministerstwem ds. Firm i Made in Italy, a jednym z jego zadań jest promowanie włoskich produktów na świecie. Powstało Ministerstwo Rolnictwa i Suwerenności Żywnościowej. Wcześniej istniejące Ministerstwo ds. Transformacji Ekologicznej przekształcono w Ministerstwo ds. Środowiska i Bezpieczeństwa Energetycznego.

W komentarzach dominuje opinia, że obecny rząd w Rzymie w porównaniu z turbulencjami we Francji, a wcześniej w Niemczech, w obecnych czasach wielkiej niepewności na scenie międzynarodowej wyróżnia się stabilnością, mimo że nie brakuje tarć między trzema głównymi ugrupowaniami koalicyjnymi, także na forum UE. W Parlamen-

cie Europejskim należą one do trzech różnych rodzin politycznych.

Ekonomiczny dziennik „Il Sole-24 Ore” przed trzecią rocznicą powołania Rady Ministrów zwrócił uwagę na to, że dzięki stabilności zaufanie rynków do rządzącej we Włoszech centroprawicy potwierdzają agencje ratingowe. Gazeta przytoczyła opinię agencji DBRS Morningstar: „Włochy znajdują się w okresie politycznej stabilności, która gwarantuje większą przewidywalność działań i wiarygodność planów budżetowych”.

Prawie niezmienny od trzech lat jest skład rządu. Odszedł z niego w wyniku skandalu obyczajowego minister kultury Gennaro Sangiuliano. Minister do spraw europejskich Raffaele Fitto ustąpił, gdyż wszedł w skład nowej Komisji Europejskiej. PAP

Rosjanie uderzyli w ukraińskie domy i bloki

Zygmunt Francuski
Kijów

Sześć osób, w tym dwoje dzieci, zginęło w środowych atakach Rosji na Ukrainę. 17 osób zostało rannych

Dziesięć obwodów Ukrainy było atakowanych ostatniej nocy przez rosyjskie drony i rakiety - oświadczył w środę rano prezydent Ukrainy Wołodymyr Zełenski. Jego zdaniem Rosja wciąż nie odczuwa wystarczającej presji za przedłużanie wojny.

„Pod atakami znalazły się zwykłe miasta - głównie nasza infrastruktura energetyczna, ale jest też wiele trafiań w budynki mieszkalne. Pożary w Zaporozu, uderzenia w domy w Kijowie. Ucierpiały obwody kijowski, odeski, czernihowski, dnipro-pietrowski, kirowohradzki, połtawski, winnicki, zaporoski,

czerkaski i sumski. Obecnie wiadomo o 17 osobach rannych. Sześć osób, w tym dwoje dzieci, niestety zginęło. Składam kondolencje rodzinom i bliskim” - podkreślił.

Zełenski ocenił, że Rosja wciąż nie odczuwa wystarczającej presji za przeciąganie wojny. „Rosyjskie słowa o dyplomacji nic nie znaczą, dopóki rosyjscy przywódcy nie odczuwają krytycznych problemów. A to można osiągnąć tylko poprzez sankcje, tylko dzięki dalekosiężnym środkom i wyłącznie przez skoordynowaną dyplomację wszystkich naszych partnerów” - zaznaczył.

Według ukraińskiego prezydenta nadszedł czas, aby Unia Europejska przyjęła silny pakiet sankcyjny wobec Rosji. Powiedział także, że Kijów liczy na zdecydowane kroki sankcyjne ze strony USA i innych państw G7. PAP

Fundusze Europejskie
dla RybactwaRzeczpospolita
PolskaDofinansowane przez
Unię Europejską

Zadanie realizowane w ramach IV etapu operacji pn. „Król Jesiotr – Wielki powrót Króla Polskich rzek na europejskie stoły.”
Współfinansowane z Funduszy Europejskich dla Rybactwa na lata 2021 - 2027

Powrót jesiotra na europejskie stoły

Czy jesiotr znów zyska rangę jednej z najbardziej pożądanych ryb w domowym i restauracyjnym menu?
O to zabiega Organizacja Producentów Ryb Jesiotrowatych

Kinga Baranowska | fot. Organizacja Producentów Ryb Jesiotrowatych



Jesiotr – dawniej szeroko rozpoznawany, dziś mało znany. „To się jednak zmienia”, kontruje Tomasz Ciesielski z Organizacji Producentów Ryb Jesiotrowatych, która promuje jesiotra w społeczeństwie. Wspieranie gospodarstw rybnych, promowanie rodzimej produkcji w opozycji do importu czy organizacja warsztatów kulinarnych to jedne z najważniejszych działań organizacji. Pierwsze efekty już widać.

Organizacja Producentów Ryb Jesiotrowatych powstała w 2010 r. jako zrzeszenie hodowców i przetwórców ryb jesiotrowatych.

– Chcemy dawać naszym członkom narzędzia do tego, aby uczynić jesiotra rybą bardziej rozpoznawalną i sprawić, że wróci ona na nasze stoły – mówi Tomasz Ciesielski, prezes organizacji. – Naszym celem jest tworzenie warunków dla wzajemnej pomocy i współdziałania producentów, m.in. w zakresie problemów z rynkami zbytu czy uzyskiwania certyfikatu jakości. Wspólnie koordynujemy działania, opracowujemy spójne standardy produkcji i towarzyszymy naszym członkom w procesach związanych z prowadzeniem gospodarstw. Zależy nam, żeby poprawić nie tylko

rentowność produkcji, ale też dystrybucję i warunki sprzedaży ryb.

Organizacja funkcjonuje w oparciu o działania cykliczne oraz projekty. Do pierwszej grupy można zaliczyć m.in. udział w targach czy regionalnych wydarzeniach.

– Obecnie realizujemy jednocześnie dwa projekty. Pierwszy z nich to „Akwakultura Polska”. Polega on na organizacji trzech konferencji: w 2025 r., 2026 r. i 2027 r. na wzór wydarzeń światowych z dziedziny akwakultury. Tegoroczną konferencję organizujemy w Toruniu i będziemy się skupiać na bezpieczeństwie żywności, łańcuchach dostaw i promocji rodzimego rynku w kontrze do importu – tłumaczy Tomasz Ciesielski.

A ten jest bardzo dużym wyzwaniem dla branży.

– Jesteśmy zalewani jesiotrem z Włoch czy innych krajów, a nasi producenci nie są w stanie konkurować z ceną sprowadzanych ryb. Chcemy pokazać, że nasz jesiotr to produkt premium i za wyższą ceną idzie zdecydowanie większa jakość, której nawet nie ma co porównywać do jakości jesiotrów z zagranicy – precyzuje prezes organizacji.

Drugi projekt, dofinansowany ze środków programu Fundusze Europejskie dla Rybactwa na lata

2021-2027, to „Król Jesiotr – wielki powrót Króla Polskich Rzek na europejskie stoły”. Celem projektu jest rozwój produkcji ryb jesiotrowatych i podnoszenie świadomości konsumentów o tych rybach. Projekt kierowany jest do ogółu społeczeństwa, w tym m.in. do branży gastronomicznej, która kreuje trendy kulinarne.

– Chcemy dotrzeć zarówno do jak największej liczby restauracji, jak i konsumentów w skróconym łańcuchu dostaw. Interesuje nas produkt tylko najwyższej jakości – podkreśla Tomasz Ciesielski.

Uzyskanie takiej jakości nie jest proste. Producenci muszą dbać o odpowiednie warunki hodowli i wysokojakościową paszę, a to dopiero początek. Jesiotr, który ma trafić na stół konsumenta, musi zostać odstawiony od karmienia w odpowiednim momencie i następnie dotrzeć do odbiorcy w jak najkrótszym czasie. To często wyzwanie logistyczne – i właśnie dlatego pomoc organizacji jest nieoceniona.

Zadania realizowane w ramach projektu „Król Jesiotr” to m.in. organizacja stoisk promocyjnych na targach krajowych i zagranicznych, konferencji oraz warsztatów kulinarnych dla branży gastronomicznej i osób indywidualnych. To także przygotowanie materiałów filmowych z gospodarstw rybnych, kampanii reklamowych w prasie, zagranicznych misji gospodarczych dla członków organizacji oraz działań promocyjnych w placówkach dyplomatycznych.

– Bierzemy udział we wszystkich najważniejszych wydarzeniach dotyczących akwakultury na świecie, m.in. w konferencjach Aquaculture Europe, która gromadzi tysiące uczestników i w tym roku zorganizowana została w Walencji. Wydarzenie to było platformą do wymiany wiedzy i dyskusji na temat innowacji, wyzwań i przyszłości akwakultury w Europie – wyjaśnia prezes organizacji. – Zamierzamy też wydać książkę kulinarną z przepisami na jesiotra, i to nie byle jakimi, bo pochodzącymi z XIX czy początku XX wieku. Współpracując z nami kucharze będą implementować te dania historyczne na dzisiejsze czasy.

Jednym z podejmowanych działań jest organizacja bezpłatnych warsztatów kulinarnych z jesiotrem



Tomasz Ciesielski, Prezes Organizacji Producentów Ryb Jesiotrowatych.

w roli głównej. Szkolenia kulinarne „Z jesiotrem na talerzu – od ryby świeżej po kulinarne arcydzieło” skupiają się na nauce technik obróbki i przygotowywania jesiotra w różnych odsłonach. Uczestnicy 8-godzinnych warsztatów zapoznają się na początku z charakterystyką jesiotra – jego rodzajami, wartościami odżywczymi i walorami smakowymi, a także uczą się, jak rozpoznać świeżą rybę i jak ją przechowywać.

– Jesiotr jest rybą nie tylko smaczną i zdrową, ale także ekonomiczną, bo w kuchni można wykorzystać niemal każdą jego część – dodaje Tomasz Ciesielski.

Warsztaty realizowane są w 12-osobowych grupach. Każdy z uczestników otrzymuje świeżą rybę i zaczyna ją samodzielnie filetować i porcjować po to, by przygotować z niej cztery dania i deser. Na koniec uczestnicy poznają podstawowe informacje i ciekawostki o kawiorze z jesiotra. Warsztaty kończą się wspólną degustacją.

– Zainteresowanie warsztatami jest ogromne, miejsca rozchodzą się w dwa dni. Szkolimy nie tylko kucharzy, którzy chcą zmodyfikować menu w swoich restauracjach, ale też Koła Gospodyń Wiejskich, które zaczynają promować jesiotra w lokalnych społecznościach – zdradza Tomasz Ciesielski. – Odzywają się do nas także szkoły gastronomiczne spoza regionu, zainteresowane organizacją szkoleń u siebie. Cieszymy się z tego, bo młodzi kucharze to przyszłość.

Organizacja warsztatów jest pośrednio związana z jednym z waż-

niejszych celów projektu, a więc stworzeniem skróconych łańcuchów dostaw.

– Po przeszkoleniu odpowiedniej liczby osób chcemy utworzyć w całej Polsce punkty odbioru jesiotra. Odbiorcy będą mogli go zamówić z wyprzedzeniem i w wyznaczony dzień w miesiącu odebrać w punkcie odbioru. Ryba będzie oczywiście zawsze świeża, bo dostarczona rano przez gospodarstwo rybne – wyjaśnia prezes organizacji.

Projekt potrwa do końca 2027 r., ale organizacja jest już w trakcie przygotowywania kolejnych przedsięwzięć, aby zapewnić ciągłość działań i dalszy rozwój – zwłaszcza że pierwsze efekty już widać.

– Spotykamy się z bardzo pozytywnym odbiorem naszej kampanii informacyjnej i mamy nadzieję, że tak będzie dalej. Współpracujemy także z innymi organizacjami rybackimi. Podejmujemy wspólne inicjatywy, których celem jest rozwój całej branży w Polsce. Choć nasze działania skupiają się głównie na jesiotrze, to ich efektem jest wzmocnienie i promocja całego sektora rybackiego – podsumowuje Tomasz Ciesielski.

W najbliższej okolicy jesiotra kupisz w:

**Ośrodek Zarybieniowy Żurawia,
ŁÓDZKIE, ul. Przemysłowa 2a,
96-230 Biała Rawska**

**Szczegółowe informacje
dostępne na stronie
jesiotrowate.torun.pl**



Selekcja gospodarstw, z którymi współpracuje Organizacja Producentów Ryb Jesiotrowatych, gwarantuje najwyższą jakość produktu.

pod PARAGRAFEM

KRÓTKO

W KSIĘGARNIACH W Tokio nie jest bezpiecznie

Grupa Wydawnicza Relacja zapowiada na połowę listopada kryminał Keigo Higashino, jednego z popularnych piszących Japończyków, zatytułowany „Łabędź i nietoperz”. Autor wciąga nas w mroczną historię zbrodni, która rzuca długi cień na dwie rodziny. Gdy w Tokio zostaje zamordowany znany prawnik, a do winy przyznaje się niepozorny emeryt – sprawa wydaje się oczywista. Ale jego syn i córka ofiary docierają do dramatycznych wydarzeń sprzed trzydziestu lat...
Is

W KINACH

Uciekaj Ben, uciekaj jak najszybciej!

Pamiętacie „Uciekiniera” z Arnoldem Schwarzeneggerem z 1987 r.? Doczekał się następny. 7 listopada do polskich kin wbiegnie brytyjsko-amerykański „Uciekinier” w reż. Edgara Wrighta. Oto niejaki Ben Richards zostaje uczestnikiem popularnego reality show, by zdobyć pieniądze na leczenie swej córki. Wygraną jest sława i bogactwo, a przegranych czeka bolesna śmierć na oczach milionów widzów. W roli głównej Glen Powell.
bb

CIĘKAWOSTKA

Czy wiecie, że Putrament...?

Jerzy Putrament (115. rocznica jego urodzin minie 1 listopada), polityk, ambasador, pisarz i ogólnie komunistyczna szczyha, miał w dorobku także powieść kryminalną – „Strachy w Biesalu” – napisaną w 1958 r. Zaczyna się w pociągu jadącym do Ustrzyków Morskich, kiedy to skromny urzędnik Justyn Sobol spotyka byłą aktorkę Olimpię Pęczyńską. Niewinnie, ale zaraz potem pojawia się wątek mordu na Ananasie, najładniejszej dziewczynie Sopotu...
mg

„Pod Paragrafem”, magazyn kryminalno-historyczny, nr 179. Przygotowuje zespół: Bożenna Piśkała, Lucjan Strzyga, Stanisław Majerowski, Bożydar Brakoniecki, Tadeusz Żarek, Mariusz Grabowski.
Kontakt: redakcja@polskatimes.pl

W ŚRODKU

Słowa Ewangelii według św. Marka to niemalże skondensowany kryminał w wersji noir
str. 10

Jan Chomski grasował po całej Europie, ale złapała go policja w Katowicach w 1934 r.
str. 11

ZA TYDZIEŃ

Szpiegowskie ścieżki Romana Czerniawskiego
Nikt nie zwracał uwagi na właściciela zakładu drukarskiego przy Cromwell Road w zachodnim Londynie. Do czasu, aż zmarł w 1985 r.



Gdy w Chile padł pierwszy sygnał do antykomunistycznego puczu



Oficjalne wyniki wyborów zostały przedstawione o północy z nocy 5 na 6 marca 1973 r. Frekwencja wyniosła w nich 3,5 mln obywateli, 43,39 proc. uzyskali kandydaci lewicy i skrajnej lewicy

Lucjan Strzyga
redakcja@polskatimes.pl

22 sierpnia 1973 r. koalicja Chrześcijańskich Demokratów i Partii Narodowej wydała tzw. Deklarację upadku demokracji w Chile. Niecały miesiąc później w kraju rozpoczął się pucz.

Deklaracja skierowana była do sił zbrojnych i była swoistą prośbą o interwencję mającą na celu „jak najszybsze zakończenie licznych naruszeń konstytucji” i zmuszenie rządu do przestrzegania prawa. 11 września 1973 r. chilijska armia

dokonała zamachu stanu, w trakcie którego dotychczasowy prezydent Salvador Allende popełnił samobójstwo, a władzę po nim przejęła wojskowa junta z gen. Augusto Pinochetem Ugarte na czele. Sprawował dyktatorskie rządy przez kolejne 17 lat.

Jak to się stało?

„Niech żyje Chile! Niech żyje lud! Niech żyją ludzie pracy! To moje ostatnie słowa. Jestem pewien, że moja ofiara nie pójdzie na marne i stanie się moralną karą dla podłości i zdrady” – mówił w swym ostatnim przed śmiercią przemówieniu Al-

lende. Swego śmiertelnego wroga – gen. Pinocheta – on kilka miesięcy wcześniej mianował głównodowodzącym armią narodową. I to żołnierze pod wodzą gen. Pinocheta zbombardowali prezydencki pałac La Moneda w Santiago. Salvador Allende zginął. Po latach okazało się, że podczas szturmów sił wojskowych popełnił samobójstwo.

Żeby zrozumieć te wydarzenia, musimy cofnąć się o kilka lat i przyjrzeć głównym bohaterom tej historii.

Geneza puczu

Zdecydowana większość historyków twierdzi, że bezpo-

średnią przyczyną zamachu stanu był kryzys gospodarczy i polityczny w Chile. Lewicowy rząd doprowadził do upadku gospodarki, spadku płac, wzrostu bezrobocia, a w konsekwencji fali strajków. Dodatkowo doszło do blokady gospodarczej Chile, zarządzanej przez Stany Zjednoczone.

Całość doprowadziła do hiperinflacji – w 1971 r. osiągnęła ona poziom 163 proc., aby w połowie 1972 r. zamienić się w hiperinflację z poziomem przekraczającym 190 proc. W listopadzie 1971 r. Chile, wobec braku możliwości

spląty zobowiązań względem zagranicznych korporacji i USA, ogłosiło jednostronne moratorium na spłatę zadłużenia zagranicznego – tym samym kraj ogłosił swoje bankructwo.

Sytuacja ta doprowadziła do wybuchu strajków, inspirowanych przez opozycję i CIA oraz starć między zwolennikami i przeciwnikami rządu. CIA wspierała i zbroiła przeciwników rządu, w tym organizacje terrorystyczne, tj. Front Narodowy Ojczyzna i Wolność.

Ciąg dalszy na str. 10

Mariusz
GrabowskiDEKAPITACJA ŚW. JANA
CHRZCICIELA

Słowa Ewangelii według św. Marka to skondensowany kryminał w wersji noir. Nic dziwnego, że przez wieki inspirowały artystów do realistycznego odtworzenia opisanych wydarzeń.

„O co mam prosić?”

„Herod kazał pochwytać Jana i związanego trzymał w więzieniu, z powodu Herodiady, żony brata Filipa, którą wziął za żonę.

Jan bowiem wypominał Herodowi: »Nie wolno ci mieć żony twego brata«. A Herodiada zawzięła się na niego i rada byłaby go zgładzić, lecz nie mogła. Herod bowiem czuł lęk przed Janem, znając go jako męża prawego i świętego, i brał go w obronę. Ilekroć go posłyszał, odczuwał duży niepokój, a przecież chętnie go słuchał.

Otóż chwila sposobna nadeszła, kiedy Herod w dzień swoich urodzin wyprawił ucztę swym dostojnikom, dowódcom wojskowym i osobom znakomitym w Galilei.

Gdy córka Herodiady weszła i tańczyła, spodobała się Herodowi i współbiesiadnikom. Król rzekł do dziewczęcia: »Proś mnie, o co chcesz, a dam ci«. Nawet jej przysiągł: »Dam ci, o co tylko poprosisz, nawet połowę mojego królestwa«.

Ona wyszła i zapytała swą matkę: »O co mam prosić?».

Ta odpowiedziała: »O głowę Jana Chrzciciela«.

(...) A król bardzo się zasmucił, ale przez wzgląd na przysięgę i na biesiadników nie chciał jej odmówić. Zaraz też król posłał kata i polecił przynieść głowę jego. Ten poszedł, ściał go w więzieniu i przyniósł głowę jego na misie; dał ją dziewczęciu”.

Spokój Proroka

Najbardziej przejmujące wyobrażenie mordu na św. Janie dał Michelangelo Merisi da Caravaggio w 1608 r. Namalował je na Malcie, na zamówienie Wielkiego Mistrza Joannitów Alofa de Wignacourta. Caravaggio uchwycił moment, gdy powalony na ziemię przez półnagiego oprawcę święty za chwilę zostanie pozbawiony głowy. Być może jest już martwy, jego twarz wyraża spokój i świadomość ofiary.

Obok kata stoi brodaty mężczyzna wskazujący prawą ręką na misę trzymaną przez służącą. Jest on wykonawcą polecenia Heroda. Pomiedzy służącą z misą i przełożonym kata stoi przerażona, stara kobieta, obejmująca twarz rękoma.

Tłem są ponure mury więzienia, których struktura daje wrażenie przestrzenności. Światło z niewidocznego źródła pada za ukosa, jest ostre i mocno uwydatnia pierwszoplanowe postacie. I emocje, z którymi nie sposób walczyć.



Główny fragment obrazu Caravaggia. Dzieło (361×520 cm) wisi dziś w konkatedrze św. Jana w Valletcie



GEN. PINOCHET „TRZEBA BYŁO BRONIĆ CHILE PRZED KOMUNISTAMI”

Gdy w Chile padł pierwszy sygnał do puczu wojskowych

Ciąg dalszy ze str. 9

W okresie funkcjonowania rządu Allende CIA wydało kwotę ponad 8 mln dolarów na próby destabilizacji rządu Allende. Strajki i akcje terrorystyczne doprowadziły do mobilizacji zwolenników lewicy – partie lewicowe organizowały manifestacje rządowe – mobilizacja lewicy spowodowała plotki wygaszane przez propagandę opozycji chadeckiej i konserwatywnej, jakoby radykalna lewica przemyciała do Chile broń potrzebną do obalenia dotychczasowego centrolewicowego rządu i zastąpienia go radykalnym ustrojem, a także sprowadzała do kraju zawodowych rewolucjonistów z Kuby.

Kim był Allende?

Jego polityczni przeciwnicy oskarżali go, że chciał wprowadzić

w Chile dyktaturę komunistyczną w stylu kubańskim. On sam twierdził, że trzeba iść drogą socjalizmu i reformować kraj. Był zadeklarowanym marksistą, a w tajnym zbiorze wywiezionym na Zachód przez archiwistę KGB Wasilija Mitrochina widniał jako współpracownik sowieckich służb.

Allende trzykrotnie przegrywał walkę o fotel prezydenta. W 1966 r. został marszałkiem senatu. Cztery lata później objął urząd prezydenta Chile. Był pierwszym radykalnym lewicowcem, który w wyniku demokratycznych wyborów objął władzę w jednym z krajów Ameryki Południowej. Zaproponowany przez niego pakiet reform bardzo zaniepokoił nie tylko konserwatywną część chilijskiego społeczeństwa, ale też Stany Zjednoczone, które rywalizowały ze Związkiem

Radzieckim o wpływy w tym regionie świata.

Allende znacjonalizował wielkie przedsiębiorstwa, banki, zreformował edukację, system opieki zdrowotnej oraz socjalnej. Nawiązał stosunki dyplomatyczne z Kuba. Zaproponowane przez prezydenta zmiany nie poprawiły jednak sytuacji gospodarczej kraju. W ciągu trzech lat pod rządami Allende Chile stanęło na granicy nędzy. Galopująca inflacja, bezrobocie, strajki – taki był obraz kraju w 1973 r. 11 września miało się odbyć referendum, w którym obywatele mieli się wypowiedzieć za kontynuacją dotychczasowych rządów lub przeciw nim.

Gen. Augusto Pinochet

Gdy w 1970 r. do władzy doszedł Allende, gen. Pinochet dowodził garnizonem w San-

tiago, a wkrótce został mianowany naczelnym dowódcą wojsk lądowych. To wówczas zdał sobie sprawę z fatalnego stanu państwowej gospodarki w czasie trzytygodniowej wizyty Fidela Castro, podczas której głosił po całym kraju wartości socjalizmu.

Do zamachu Pinochet przygotowywał się prawdopodobnie od maja, gdy polecił Akademii Wojskowej przygotowanie planu działań ofensywnych na wypadek „zagrożenia bezpieczeństwa wewnętrznego”. Wyznaczeni przez gen. Pinocheta piloci myśliwców bombardujących Hawker-Hunter codziennie ćwiczyli w ciągu lata na pustyni Atacama przyszły atak na pałac prezydencki.

Z wojska pozbyto się lewicowych generałów, zaś decyzja o przeprowadzeniu puczu zapadła 9 września – podjęli ją



Najwyżsi dygnitarze junty chilijskiej: César Mendoza; José Toribio Merino; Augusto Pinochet i Gustavo Leigh Guzmán

gen. Pinochet, szef lotnictwa Gustavo Leigh i admirał Jose Toribio Merino. 10 września grono spiskowców zostało powiększone o kolejnych oficerów. Kilka godzin później, aby odwrócić od siebie uwagę, Pinochet spotkał się z ministrem Orlando Letelierem i w rozmowie z nim opowiedział się za wysłaniem grupki oficerów na przeszkolenie w ZSRR oraz przeniesieniem do rezerwy generałów związanych z prawicą.

Wojsko bierze władzę

Na 11 września wyznaczono referendum, w którym obywatele mieli się wypowiedzieć za kontynuacją dotychczasowych rządów lub przeciw nim. Do referendum nie doszło, za to rozpoczął się atak na siedzibę prezydenta - pałac La Moneda. Ciało 65-letniego Salvadora Allende zostało znalezione w pałacu w czasie, gdy wojska gen. Pinocheta szturmowały budynek, z udziałem m.in. samolotów sił powietrznych.

Zwolennicy Allende przez wiele lat byli zdania, że został on podczas ataku zwyczajnie zamordowany. Jednak przeprowadzona w 2011 r. ekshumacja potwierdziła wersję, że popełnił on samobójstwo. Miał się zastrzelić, używając karabinu, jaki w prezydencji dał mu Fidel Castro.

Natychmiast po zamachu wojskowi zdelegalizowali lewicowe partie polityczne. Równocześnie minister gospodarki

Fernando Lenis zapowiedział, że junta zwróci właścicielom prywatnym zakłady przemysłowe, znacjonalizowane przez poprzedni rząd, a właściciele ziemscy otrzymają z powrotem rozparcelowane gospodarstwa. Junta zamierza też wypłacić odszkodowanie zagranicznym koncernom za znacjonalizowane przedsiębiorstwa, między innymi za kopalnie miedzi.

Pinochet postanowił wprowadzić w kraju porządek. Represje dotknęły każdego, kto był posądzony o lewicowe, czy wręcz liberalne myślenie. Poza niewielką grupą miejscowej oligarchii, wielkich posiadaczy ziemskich, którzy definitywnie opowiedzieli się za rządami Pinocheta, nie miał on wielkiego poparcia społecznego.

Armia pacyfikuje

Wróćmy do 11 września 1973 r. Pucz zaczął się od zbombardowania pałacu prezydenckiego, w którym przebywał wciąż legalnie urzędujący prezydent. Allende prawdopodobnie przeżył samo bombardowanie i został według jednej wersji zamordowany przez oddziały puczystów wkraczające do zbombardowanego pałacu, a według innej wersji popełnił samobójstwo. Po śmierci Allende junta przystąpiła do szeroko zakrojonej akcji skierowanej przeciw partiom i organizacjom uznanym za lewicowe.

Junta wojskowa zawiesiła działanie konstytucji i parla-

mentu. W zamachu zginęło ok. 2 tysięcy osób po obu stronach. Powołując się na uchwałę parlamentu z 22 sierpnia, w której opozycja wzywała armię do interwencji przeciwko rządowi, siły zbrojne zlikwidowały magazyny z bronią oraz pozajmowały większość rozgłośni radiowych i telewizyjnych.

Szacuje się, że 11 września zamordowano co najmniej 3 tys. osób, między 11 a 15 września walki pochłonęły kolejne 5 tys., a liczba zabitych i porwanych między 12 a 13 września wyniosła około 6 tys. W ciągu pierwszych 18 dni od obalenia prezydenta Allende liczba cywilnych ofiar wyniosła 15 tys. W represjach bezpośrednio po zamachu stanu żołnierze zabili m.in. Victora Jarę, który był muzykiem, poetą, reżyserem teatralnym, a jednocześnie aktywnym członkiem Komunistycznej Partii Chile.

W odpowiedzi na represje, na krótko po zamachu stanu niektóre regiony znalazły się w rękach partyzanckich (np.

Spory historyków

Gen. Pinochet w opublikowanych przez siebie wspomnieniach twierdził, że od początku „był głównym projektantem i organizatorem puczu”. Wykorzystując swoją pozycję głównodowodzącego armią lądową miał, według własnych słów, koordynować poczynania dowódców pozostałych trzech rodzajów sił zbrojnych Chile.

Wspomnienia publikowane przez innych oficerów zaangażowanych w pucz zaprzeczają jednak słowom gen. Pinocheta. Według tych wspomnień to Pinochet, niedawno nominowany przez Allende na głównodowodzącego armią, przystąpił „niezbyt chętnie” do puczu na kilka dni przed jego rozpoczęciem i w zasadzie na początku wykonywał plan zaprobowany wcześniej przez pozostałych trzech głównodowodzących innymi rodzajami sił zbrojnych.

Według zgodnych relacji kilku oficerów pracujących

PUCZ ROZPOCZĄŁ SIĘ W NOCY Z 10 NA 11 WRZEŚNIA 1973 R. PUCZYŚCI PUŚCILI W RADIU KOMUNIKAT O OPERACJI PODPISANY: WOJSKOWA JUNTA RZĄDOWA

Neltume, gdzie z wojskiem stał się 80-osobowy oddział opozycji.

Pinochet prezydentem

W 1974 r. gen. Pinochet został prezydentem Chile. Rozpoczął się drugi okres jego rządów, kiedy to wdrażał neoliberalne reformy gospodarcze, określane przez ekonomistów, zwłaszcza z tzw. Szkoły Chicagowskiej, „chilijskim cudem gospodarczym”. W 1980 r. Pinochet przeprowadził sfalszowany plebiscyt, dzięki czemu przedłużył swoje rządy i wprowadził nową konstytucję. Łamanie praw obywatelskich i wybuchające kryzysy gospodarcze doprowadziły do zbrojnego oporu przeciw jego rządowi.

Pinochet ustąpił z fotela prezydenta dopiero w 1990 r. Osiem lat później, po przejściu na emeryturę, został aresztowany. Gdy zmarł 10 grudnia 2006 r., toczył się jego proces, w którym ciążyło na nim przeszło 300 oskarżeń o oszustwa podatkowe, małwersacje, a przede wszystkim o łamanie praw człowieka.

On sam w 1998 r., w wywiadzie udzielonym tygodnikowi „Polityka”, mówił: „Przewrót był nieuniknionym skutkiem chaosu panującego od 1970 roku, a więc od momentu objęcia władzy przez Salvadora Allende. Jaka była cena ratowania Chile? Bardzo wysoka. Stanęliśmy przed klasycznym wyborem mniejszego zła”.

w sztabach innych formacji zbrojnych, centrum dowodzenia całą operacją puczu znajdowało się prawdopodobnie w sztabie głównym marynarki wojennej.

Jaka rola USA?

Stopień i rodzaj zaangażowania Stanów Zjednoczonych w jego obaleniu są nadal sprawą kontrowersyjną. Według słów Henry’ego Kissingera, wypowiedzianych do prezydenta Nixona, USA „tego zamachu nie zrobiły”, ale „stworzyły warunki, aby pucz się odbył i zakończył sukcesem”.

W wywiadzie udzielonym stacji telewizyjnej Black Entertainment Television przez sekretarza stanu USA Colina Powella w 2003 r., odpowiedział on na pytanie, dlaczego USA uważają się moralnie godne atakowania Iraku, mimo że same często stosowały „nieczyste zagrania”, tak jak to było w przypadku puczu w Chile: „Jeśli chodzi o to, co się stało w Chile w latach 70. z panem Salvadorem Allende, to zgadzam się, że nie była to ta część historii Stanów Zjednoczonych, z której moglibyśmy być dumni”.

Chilijskie media cytowały masowo tę wypowiedź jako pierwszy przypadek, kiedy przedstawiciel rządu USA oficjalnie uznał negatywną rolę Stanów Zjednoczonych w puczu z 1973 r.

KARTKA Z KALENDARZA/ PITAWAŁ ŚLĄSKI



Widzenie w więzieniu karno-śledczym w Katowicach, 1933 r. Rok później trafił tam Jan Chomski

Blagier, tajny agent, bigamista. Kto? Jan Chomski

Ponoć grasował po całej Europie, ale złapała go policja w Katowicach w 1934 r. Tu siedział w więzieniu. Kim naprawdę był Jan Chomski, który CV miał jak film sensacyjny.

Prezes Sądu Okręgowego w Katowicach otrzymał pewnego dnia list z napisem „poufne”. Pisał do niego niejaki Jan Chomski, który czekał na proces w miejscowym więzieniu za oszustwa matrymonialne i szarlatanerie. Chomski informował, że zna szczegóły zabójstwa ministra spraw wewnętrznych Bronisława Pierackiego i że poznał jego zabójcę - Hryhorię Maciejkę z OUN. Zamachem żył wtedy cały kraj; do ministra strzelano w biały dzień na ul. Foksał 3 w Warszawie, a zabójca ulotnił się bez śladu. Władze za wszelką cenę chciały schwycić sprawców, a sędzia miał nadzieję, że Chomski coś wie.

Ale przesłuchanie nic nie dało. Osobnik sprawiał dobre wrażenie; był przystojny, nawet wymuskany, wyglądał jak ktoś z dobrego towarzystwa. Niestety, wygadywał niestworzone rzeczy, tyle że w pięciu językach. Najlepsi śledczy, którzy zajmowali się zamachem, wrócili do stolicy z niczym. Prezesa katowickiego sądu zegnali chłodno.

Światowiec z dyplomem

Jan Chomski pojawił się w Polsce, bo w Europie, gdzie zdążył oszukać dziesiątki osób, prawdopodobnie powinęła mu się noga. Żył z anonsów prasowych - ogłaszał np., że nawet 80-letnie panie zamieni w podlotki. Tłumy kobiet słały mu pieniądze za magiczny proszek, czyli mączkę cukrową. Po drugie, twierdził, że uzdrowi każdego, ale leczył chyba tylko z łatwowierności, bo chętni dostawali zwykłą wodę. Po trzecie, przedstawiał się jako lekarz, który szuka narzeczonej z dużym posagiem na założenie gabinetu.

W Katowicach wpadł, bo poznał się na nim zamożny znachor Ziółkowski. Chciał wydać za niego swoją asystentkę, ale oszust wziął posag i próbował czmychnąć bez niej. Chomski trafił zatem do aresztu, ale nawet tam nie udało się ustalić, kim jest. Uparcie twierdził, że synem polskiego arystokraty, zesłańca na Syberię, który uciekł do Brazylii. Sąd skazał go ostatecznie na trzy lata więzienia.

Jako książę Dadiani

Prezes katowickiego sądu bardzo by się zdziwił, gdyby zobaczył Chomskiego kilka lat potem. To nie był już szajbus z manią wielkości, ale książę rumuński Jan Henryk Dadiani z pałacem we Włoszech i bogatą żoną Arlindą. Dadiani przyjaźnił się z młodym przemysłowcem, Włochem Peronim. Opowiadał mu o wielkim spadku w Polsce i prosił o pożyczkę na prawników. Peroni jest hojny, nawet wybiera się z nim statkiem w podróż do Brazylii po dokumenty spadkowe. Pewnej nocy Peroni znikł jednak z pokładu, a Dadiani wysiadł w następnym porcie z jego forszą.

Gdy w 1938 r. stanął w końcu przed sądem w Brazylii, oskarżony o morderstwo, opowiadał o tajnej służbie i domagał się, żeby brazylijscy śledczy ścignęli papiery z Katowic. I śledczy je ścignęli, choć jednocześnie Chomski ulotnił się jak kamfora. Po raz kolejny i ostateczny.

Grażyna Kuźnik

DROBNE

Jak zamieścić ogłoszenie drobne?

Telefonicznie: 800 472 852, 42 647 28 52

Przez internet: [ibo.polskapress.pl](#)

W Biurze Reklamy:

Kierownik działu ogłoszeń: Magdalena Śliwińska, m.sliwinska@dziennik.lodz.pl

tel. 502 499 114

ŁÓDŹ, ul. ks. Skorupki 17/19, tel. 502 499 448, 502 499 127

ŁÓDŹ, ul. Kolumny 6/36, tel. 502 499 119, C.H. Nowa Górna (Carrefour)

RUBRYKI I PODRUBRYKI W OGŁOSZENIACH DROBNYCH			
NIERUCHOMOŚCI - mieszkania - sprzedam - mieszkania - kupię - mieszkania - do wynajęcia - mieszkania - wynajmę - mieszkania - zamienię - domy - sprzedam - domy - kupię - domy - do wynajęcia - domy - wynajmę - domy - zamienię - lokale użytkowe - sprzedam - lokale użytkowe - kupię	- lokale użytkowe - do wynajęcia - lokale użytkowe - wynajmę - lokale użytkowe - zamienię - działki, grunty - sprzedam - działki, grunty - kupię - gospodarstwa - garaże - pośrednictwo - inne - bank stancji HANDLOWE - AGD - RTV	- elektronika, komputery - telefony - car audio - antyki - kolekcjonerstwo, sztuka - jubilerstwo - filmy, muzyka - foto, książki - instrumenty muzyczne - lombardy - sport i rekreacja - maszyny urządzenia - materiały budowlane - materiały opałowe MOTORYZACJA - samochody osobowe - ciężarowe, dostawcze - busy autobusy - rolnicze - przyczepy, naczepy - zabytkowe - uszkodzone, rozbite - motocykle - części i akcesoria	- zamienię - motofinanse - motousługi - inne FINANSE BIZNES - kredyty, pożyczki - usługi finansowe - usługi prawne - biura rachunkowe - ubezpieczenia - oferty - inne NAUKA - szkoły - kursy/szkolenia
- języki obce - korepetycje - inne PRACA - zatrudnię - urzędy pracy - szukam pracy - inne ZDROWIE - apteki - pomoc całodobowa - chirurgia - ginekologia - interna - neurologia	- pediatria - psychologia - psychiatria - stomatologia - urologia - inne specjalizacje - przychodnie, kliniki - laboratoria - zabiegi - opieka - sprzęt medyczny - uroda - inne USŁUGI - agd rtv foto - budowlano-remontowe	TURYSTYKA - agroturystyka - kraj - świat - biura podróży - oazy i kolonie - wycieczki - przewozy - inne ZWIERZĘTA - lecznice - usługi - inne MATRYMONIALNE RÓŻNE	KOMUNIKATY ŻYCZENIA/PODZIĘKOWANIA GASTRONOMIA - dania na telefon - usługi - inne ROLNICZE - maszyny rolnicze - ogrodnictwo - plody rolne - zwierzęta hodowlane - inne TOWARZYSKIE USŁUGI KAMIENIARSKIE USŁUGI POGRZEBOWE

Nieruchomości

MIESZKANIA - KUPIĘ

KUPIĘ każde mieszkanie zadłużone z lokatorem udziały spadek 726765223

Kupię każde mieszkanie. Garaż. Za gotówkę 792-669-171

Kupię mieszkanie zadłużone, z trudnym lokatorem, komornikiem, udziały. Gotówka, 883-402-202

AUTOPROMOCJA

ibo

TWOJE DOMOWE BIURO OGŁOSZEŃ

Ogłoszenia drobne w Twojej gazecie zlecisz przez Internetowe Biuro

Ogłoszeń: [ibo.polskapress.pl](#)

Motoryzacja

OSOBOWE KUPIĘ

AUTOSKUP każde - 24h. Płacimy do 30% więcej niż u konkurencji. Zwrot OC, 507-109-646

1 - 001 absolutnie autoskup wszystkie, 533-232-606

AUTA uszkodzone - Złomowanie, 604-542-022

AUTOSKUP - każdą markę. Najlepsze ceny!! Zadzwoń i Sprawdź!!!, 503-747-835

ROLNICZE KUPIĘ

1 - 001 skup ciągników i maszyn rolniczych, 533-232-606

Finanse biznes

KREDYTY, POŻYCZKI

0 - 2h. Pożyczka lombardowa, 42-658-86-44

Praca

ZATRUDNIĘ

SZWACZKI Rzgów, 605-450-031

Zdrowie

POMOC CAŁODOBOWA

Odtruwanie, alkohol, kroplówki, 42-678-60-49, 602-691-580

Usługi

BUDOWLANO-REMONTOWE

DEKARSTWO, termozgrzewalna - tanio, solidnie, 667-191-588

MALOWANIE DACHÓW!

malowanie dachów,725-416-400

0011242694

OGŁOSZENIA DROBNE na TELEFON

800 472 852 42 647 28 52

OGRODNICZE

CIĘCIE drzew, rębak, karczowanie, Rozbiórki, koparki, podnośnik, 502-061-012, 513-149-330

ZAKŁADANIE trawników, koszenie, hydrosiew, karczowanie działek, 502-061-012, 513-149-330

PRZEPROWADZKI

Rutkowski przeprowadzki, 501-781-201

AUTOREKLAMA

aktualne z całej Polski PRZETARGI

nasze komunikaty.pl

Polecamy →

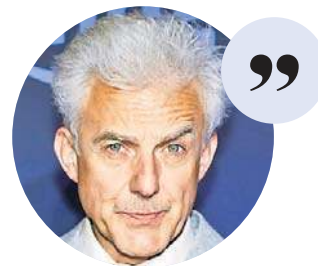
nasza HISTORIA

Nasza historia nigdy się nie powtarza

[naszahistoria.pl](#)

Ja się cały czas czuję tak, jakbym był takim wystrachanym nastolatkiem

Hubert Urbański w „Vivie” Fot. Sylwia Dąbrowa



Z ŻYCIA GWIAZD

Dominika Tajner nie ma apetytu

Była żona Michała Wiśniewskiego zrzuciła ponad 40 kilogramów i na nowych zdjęciach aż trudno ją rozpoznać. Pudełek dowiedział się, że celebrytka waży obecnie 54 kg. – Dzisiaj jestem na pełnych obrotach! Apetytu jeszcze brak, ale nadrobię pewnie, jak tylko wróci – powiedziała serwisi.

Roksana Węgiel zaczyna budowę domu

Młodziutka piosenkarka i jej mąż mieszkają w jej warszawskim apartamencie, który kupiła, gdy miała 18 lat. Od kiedy wzięli ślub, marzyli jednak o własnym domu. Teraz ich marzenie zaczyna się spełniać. „Kupiliśmy działkę! Niedługo ruszamy z budową naszego wymarzonego domu!” – napisała Roksana na Instagramie.

Maja Bohosiewicz zjechała się

Celebrytka zrezygnowała z udziału w „Tańcu z gwiazdami” ze względu na kontuzję. Teraz na Instagramie opisała dolegliwości. „Zjechałam się jak kobyła na Morskim Oku. Mam zapalenie jelit, przerost candidy, chore zeberko, ręce całe w AZS i zapalenie spojówek. Rozpaczam mój największy projekt regeneracyjny. Zaczynam od pełnej diagnostyki i planu naprawczego. Dieta, regeneracja, sen, suplementy, wlewy. Już się cieszę na to, jak się będę wkrótce dobrze czuła” – stwierdziła. (GZL) Fot. Sylwia Dąbrowa



W TELEWIZJI



Masz ci los! TV Puls, 20:00

Po pogrzebie dziadka rodzina orientuje się, że w loterii padły numery, którymi zmarły grał przez całe życie. Zwycięski kupon jest w marynarce. Trzy metry pod ziemią. Rodzina nagle odczuwa potrzebę zobaczenia dziadka jeszcze raz...

Kronika polska 1025-2025 TVP 2, 21:50

Widowisko plenerowe, które odbyło się na Rynku Głównym w Krakowie z okazji tysiąclecia koronacji Bolesława Chrobrego i pięćsetnej rocznicy hołdu pruskiego.

„Łódź ratunkowa”. Hitchcock i faszizm Planete+ HD, 21:55

Czy Alfred Hitchcock miał profaszyzowskie sympatie? Oto kulisy skandalu wokół filmu „Łódź ratunkowa”.

Synowie bezprawia BBC Brit, 22:00

Czy łatwo jest zejść na złą drogę? Czy w niektórych okolicznościach jest to nieuniknione? Były piłkarz Ashley Cain udaje się w zakątki świata, w których dla młodych mężczyzn przestępczość zdaje się jedynym sposobem na życie.

Bejbis Polsat, 22:55

Ada (Marta Żmuda-Trzebiatowska) i Mikołaj (Grzegorz Mątecki), para w średnim wieku, wychowuje nastoletnią córkę. Poukładane życie rodziny radykalnie zmienia przyjsie na świat nieplanowanego dziecka.

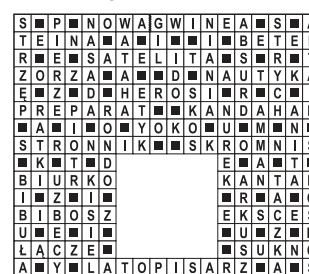
KRZYŻÓWKA NR 164

Poziomo:

- 3) bóg burzy, piorunów w mitologii nordyckiej,
 - 6) czapka francuskiego żołnierza,
 - 11) jałowiec lub czarny bez,
 - 12) był nim Martin Luther King,
 - 13) żeński odpowiednik imienia Ludwik,
 - 14) produkt firmy Apple,
 - 15) dawna opłata drogowa,
 - 16) żółty owoc egzotyczny,
 - 17) Wojciech, współautor „Panoramy Racławickiej”,
 - 18) trudno topliwy metal szlachetny,
 - 19) jedna tysięczna kilograma,
 - 21) boczna część świątyni,
 - 23) jednostka monetarna w Panamie,
 - 26) aktor z serialu „Przepis na życie”,
 - 27) kuzynka rododendrona,
 - 30) serial telewizyjny w reżyserii Adka Drabińskiego,
 - 31) obszar powyżej 300 metrów n.p.m.,
 - 34) stare roczniki, kroniki,
 - 38) na palcu arystokraty,
 - 39) trudno go obudzić,
 - 40) brak środków do życia,
 - 41) nieprzyjemne odczucie skóry,
 - 42) drobiazgowość w działaniu.
- Pionowo:
- 1) śnieżny pojazd sportowy,
 - 2) płaszcz rosyjskich żołnierzy,
 - 3) auto z fabryki Renault,
 - 4) niewzruszona podstawa,
 - 5) miasto na trasie Łódź-Częstochowa,
 - 6) Indianie z książek Karola Maya,
 - 7) świętuje 18 maja,
 - 8) wynik działania matematycznego,
 - 9) dawna moneta hiszpańska,
 - 10) sauna, bania albo mykwa,
 - 20) „... w ciemno”, program rozrywkowy,
 - 22) sztywna torba podróżna,
 - 24) archipelag na Atlantyku,
 - 25) hokej z piłką zamiast krążka,
 - 28) pętla do chwytania koni,
 - 29) wzór do naśladowania,
 - 31) „... Hubert zawodowiec”,
 - 32) rozpięty na rejach masztu,
 - 33) bałagan w pomieszczeniu,
 - 35) zbrojny atak, agresja,
 - 36) Gall ..., autor „Kroniki polskiej”,
 - 37) ... Menuhin, amerykański wirtuoz skrzypiec.



ROZWIĄZANIE NR 163



HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)

Dziś Twoja energia zachwyci innych ludzi. Nie bój się zmian: horoskop dzienny mówi, że los sprzyja odważnym i pewnym siebie! **Ryby (19.02 - 20.03)** Zachowaj spokój mimo chaosu wokół. Horoskop na dziś wyraźnie zapowiada, że wkrótce pojawi się szansa na odmianę sytuacji. **Baran (21.03 - 19.04)** Nowe znajomości przyniosą inspirację. Horoskop dzienny na czwartek radzi uważać jednak, by nie mówić więcej niż naprawdę trzeba.

Byk (20.04 - 20.05)

Czas na refleksję i odpoczynek. Horoskop dzienny wróży, że wsłuchując się w siebie, znajdziesz odpowiedź, której od dawna szukasz. **Bliźnięta (21.05 - 21.06)** Pewność siebie zaprowadzi Cię do sukcesu. Zrób krok naprzód. Horoskop na dziś zapowiada, że los wynagrodzi każdą odważną decyzję. **Rak (22.06 - 22.07)** Drobne szczegóły będą miały dziś znaczenie. Horoskop dzienny na środę to wyraźna wskazówka, by zadbać o porządek w myślach.

Lew (23.07 - 22.08)

Równowaga to klucz. Nie próbuj zadowolić wszystkich. Horoskop dzienny radzi wybrać to, co naprawdę sprawi Ci radość. **Panna (23.08 - 22.09)** Intuicja Cię nie zawiedzie. Zaufaj przeczuciom. Horoskop na dziś zapowiada, że poprowadzą Cię one prosto ku emocjonującej zmianie. **Waga (23.09 - 22.10)** Marzenia nabierają kształtu. Horoskop dzienny na czwartek radzi, by nie bać się działać, nawet jeśli droga wydaje się długa i niepewna.

Skorpion (23.10 - 21.11)

Pracowitość przyniesie efekty. Horoskop dzienny to wskazówka, by zauważyć własne osiągnięcia i pozwolić sobie na chwilę dumy. **Strzelec (22.11 - 21.12)** Twoje pomysły zachwycą. Nie bój się ich ujawnić. Horoskop na dziś mówi, że znajdziesz wsparcie tam, gdzie najmniej się spodziewasz. **Koziorożec (22.12 - 19.01)** Emocje będą gęste jak mgła. Nie uciekaj od nich. Horoskop dzienny na czwartek wróży, że w ciszy serca znajdziesz spokój i zrozumienie.

ŁKS Łódź faworytem meczu w Siedlcach z Pogonią

Dariusz Piekarczyk
d.piekarczyk@dziennik.lodz.pl

PIĘKA NOŻNA. To może udany sobotni wieczór dla piłkarzy i kibiców ŁKS Łódź. Stanie się tak, jeśli zespół prowadzony przez trenera Szymona Grabowskiego pokona w Siedlcach tamtejsza Pogoń.

Będzie do pojedynków w ramach 14. kolejki I ligi i jednocześnie drugi z rzędu wyjazdowy łodzian. Poprzednio, jak zapewne fani zespołu z alei Unii wiedzą, ich ulubieńcy rozbili na wyjeździe Stal Rzeszów aż 4:1 (3:0) i był to pierwszy w tym sezonie wyjazdowy triumf łodzian, którzy wydają się być faworytem najbliższego starcia. Choćby dlatego, że Pogoń trenera Adama Nocońia, delikatnie mówiąc, gra u siebie kiepsko. Tylko raz triumfowała. W poprzednim sezonie, kiedy to siedlczanie cudowanie uratowali się przed spadkiem z I ligi w ostatniej kolejce, ŁKS zremisował na boisku rywala 1:1 (0:0), ratując punkt w ostatniej minucie meczu, po gołu Krzysztofa



FOT. KRZYSZTOF SZYMCHAK

ŁKS Łódź zmierzą się w sobotę na wyjeździe z Pogonią Siedlce i liczymy na trzy punkty

cie meczu, po gołu Krzysztofa Fałowskiego. Bramkę dla miejscowych zdobył Robert Flis, były gracz zespołu z alei Unii. W Łodzi było 2:0 (1:0) dla gospodarzy. Tymczasem Hiszpan Dani Ramirez, były zawodnik ŁKS Łódź, ale także Stomilu Olsztyn Lecha Poznań, ma nowy klub, a jest nim indyjski Punjab FC. ©©

I LIGA

Plan 14. kolejki. Piątek (24 października): Odra Opole - Ruch Chorzów (20.30), Znicz Pruszków - Puszcza Niepolomice (18). **Sobota (25 października):** Pogoń Siedlce - ŁKS Łódź (19.30), Polonia Warszawa - Polonia Bytom (19.30), Śląsk Wrocław - Górnik Łęczna (19.30). **Niedziela (26 października):** GKS Tychy - Chrobry Głogów (12), Stal Mielec - Miedź Legnica (17), Wisła Kraków - Stal Rzeszów (14.30). **Poniedziałek (27 października):** Wiczyńska Kraków - Pogoń Grodzisk Mazowiecki (19).

II LIGA

Plan 14. kolejki. Piątek (24 października): Świt Szczecin - ŁKS II (15), KKS 1925 Kalisz - Śląsk II Wrocław (18). **Sobota (25 października):** Chojnice - Podhale Nowy Targ (17), GKS Jastrzębie - Podbeskidzie Bielsko-Biala (14), Hutnik Kraków - Zagłębie Sosnowiec (13.15), Rekord Bielsko-Biala - Olimpia Grudziądz (14.30). **Niedziela (26 października):** Resovia - Unia Skiermiewice (19.30), Sandecja Nowy Sącz - Warta Poznań (15), Sokół Kleczew - Stal Stalowa Wola (13).

Ruszyła siatkarska Plus Liga - Skra wystartuje w sobotę

Dariusz Piekarczyk
d.piekarczyk@dziennik.lodz.pl

SIATKÓWKA. Trwa pierwsza kolejka nowego sezonu Plus Ligi. Skra Belchatów zainauguruje rozgrywki w najbliższą sobotę, kiedy to zmierzy się w hali Energia z Indykpołem AZS Olsztyn.

Będzie to jednak pojedynek drugiej kolejki. Mecz pierwszej serii w Gorzowie z Cuprum Stilonem przełożono na 29 października (środa). Początek sobotniego meczu zaplanowano z kolei na 20.30. Dostępne są już wejściówki na to spotkanie. Można je kupować on-line (bilety.skra.pl), ale także w hali Energia w godzinach od 9 do 17. Do odbioru są także karnety na nowy sezon, które nadal są też dostępne w sprzedaży. ©©

PLUS LIGA

Wyniki rozegranych meczów 1. kolejki: PGE Projekt Warszawa - ChKS Chelm 3:0 (25:23, 25:22, 25:23), Wigry Suwałki - Asseco Resovia Rzeszów 1:3 (25:17, 16:25, 17:25, 18:25), Trefl Gdańsk - Barkom-Każyń Lwów 3:2 (19:25, 25:20, 20:25, 25:19, 15:8). Po zamknięciu tego wydania gazety zakończyły się środkowe pojedynki: Indykpol AZS Olsztyn - Jastrzębski Węgiel, Steam Hemar-poli Politechnika Częstochowa - Bogdan LUK

Lublin oraz ZAKSA Kędzierzyn-Koźle - Aluron CMC Warta Zawiecie. **2. kolejka. Sobota (25 października):** Skra Belchatów - AZS Olsztyn (20.30), Aluron CMC Warta Zawiecie - Projekt Warszawa (14.45), Bogdanka LUK Lublin - ZAKSA Kędzierzyn-Koźle (17.30). **Niedziela (26 października):** Jastrzębski Węgiel - Slepski Malow Suwałki (14.45), Asseco Resovia - Energa Trefl Gdańsk (17.30), ChKS Chelm - Cuprum Stilon Gorzów (20.30). **Wtorek (28 października):** Barkom-Każyń Lwów - Politechnika Częstochowa (17.30).

III LIGA

Kobiety. 4. kolejka: MUKS 47 LO Budowlani Łódź - Volley Żelazny Opoczno 3:1, Łaskowia II Łask - Metalurgia Restauracja & Browar Volley Radomsko 3:2, UKS Akademia Siatkówki Żduńska Wola - Fuks Sulejów 3:2, UKS Ozorków - Skier-VIS Skiermiewice 3:1. Liderem tabeli jest MUKS 47 LO-Budowlani (11 punktów), przed UKS Ozorków (9), Volley Żelaznym Opoczno (6), Fuksiem Sulejów (6) oraz Łaskowią II Łask (6). **Mężczyźni. 4. kolejka:** SMS PZPS III Spół - UKS Skiermiewicki Węgiel I Skiermiewice 2:3, Lechia II Tomaszów Mazowiecki - EKS Skra Belchatów 1:3, Bzura Ozorków - UKS Skiermiewicki Węgiel II Skiermiewice 3:0. Tabelę otwiera Wifama Łódź, która zgromadziła 8 punktów w trzech meczach. Na miejscu drugim plasuje się Bzura Ozorków (6 punktów w dwóch meczach), a dalej Czarni Rząśnia (6 punktów w dwóch spotkaniach), Skiermiewicki Węgiel I (6 punktów w czterech meczach) oraz Resura Łódź (5 punktów w dwóch meczach).

Decathlon Klasa A. Tylko PTC Pabianice i Pogoń Godzianów z kompletem punktów. 13 goli w meczu Fair Play - Stryków II

Dariusz Piekarczyk
d.piekarczyk@dziennik.lodz.pl

PIĘKA NOŻNA. Drużyny rywalizujące w ośmiu grupach Klasy A rozegrały kolejne mecze o punkty. To przedostatnia w hierarchii naszego regionu liga seniorska. Niżej jest tylko Klasa B, w której grają zespoły w 10 grupach.

Tylko dwie drużyny mają komplet punktów. To PTC Pabianice trenera Jarosława Maćczaka oraz Pogoń Godzianów. Przejściowa porażka Świt Kamieńsk. Drużyna burmistrza gminy Jarosława Bąkowicza uległa rezerwom czwartoligowego RKS Radomsko 0:2. ©©

DECATHLON KLASA A

Grupa I. Wyniki 10. kolejki: Termy II Poddębice - MKP-Boruta II Zgierz 2:3, Ostrowia Ostrowy - Magnat Sierpów 2:7, Kotan Ozorków - SAP Parzęczew 2:6, Termy Uniejów - Górnik Łęczna 4:0, MKS Mianów - Kobra Leżnica Wielka 2:3, GLKS Samów/Dalików - Rosa Rosanów 0:4, Sazan Pęczniew - Kolejarz Łódź 7:1.

1. MKP-Boruta II Zgierz	10	28	69-11
2. Sazan Pęczniew	10	22	39-13
3. Rosa Rosanów	10	22	31-18
4. SAP Parzęczew	10	19	36-17
5. Termy II Poddębice	10	19	27-14
6. Kobra Leżnica Wielka	10	19	21-14

7. MKS Mianów	10	18	25-20
8. Termy Uniejów	10	15	28-40
9. Kolejarz Łódź	10	12	32-29
10. Magnat Sierpów	10	12	21-36
11. Samów/Dalików	10	8	14-25
12. Górnik Łęczna	10	4	9-34
13. Kotan Ozorków	10	3	12-52
14. Ostrowia Ostrowy	10	3	10-51

Grupa II. 10. kolejka: Teofilęk Łódź - Victoria Rąbień 1:1, PTC Pabianice - Korab II Łask 6:0, Victoria Łódź - Włókniarz II Pabianice 1:4, AKS SMS III Łódź - Ner Łódź 3:1, LKS Kwiatkowie - Victoria Szadek 3:1, Pogoń II Żduńska Wola - Orzeł Kazimierz 1:1, Włókniarz Konstantynów - Dłutów 0:1. **1. PTC Pabianice** 10 30 45-2 **2. Teofilęk Łódź** 10 25 31-15 **3. GLKS Dłutów** 9 24 24-13 **4. LKS Kwiatkowie** 10 19 26-22 **5. AKS SMS III Łódź** 10 18 37-26 **6. Włókniarz Konstantynów** 10 18 25-16 **7. Victoria Rąbień** 10 17 24-19 **8. Włókniarz II Pabianice** 10 16 34-27 **9. Korab II Łask** 9 10 13-19 **10. Victoria Szadek** 10 10 11-23 **11. Victoria Łódź** 10 6 8-27 **12. Pogoń II Żduńska Wola** 10 5 11-34 **13. Orzeł Kazimierz** 10 2 7-23 **14. Ner Łódź** 10 1 8-38

Grupa III. Wyniki 10. kolejki: Pionier Baby - LKS Białaczów 1:3, Zawisza II Rzgów - LKS Czarnocin 2:1, Radzice - Lubochnia 0:3, Rzeczyca - Szczerbiec Wolbórz 4:2, Inter Sławno - IKS Inowódz 4:3, Olimpia Wola Żelazna - Jagiellonia Tuszyn 1:1. Pauza: KS Paradyż. **1. Szczerbiec Wolbórz** 10 27 41-11

2. Olimpia Wola Żelazna	9	21	35-9
3. Jagiellonia Tuszyn	10	20	18-11
4. LKS Lubochnia	9	18	22-11
5. KS Paradyż	9	18	21-14
6. Inter Sławno	9	16	22-14
7. IKS Inowódz	10	12	18-25
8. RKS Rzeczyca	9	11	21-21
9. Zawisza II Rzgów	9	10	14-26
10. LKS Białaczów	9	9	18-25
11. LKS Radzice	9	5	11-29
12. LKS Czarnocin	9	4	15-28
13. Pionier Baby	9	1	11-43

Grupa IV. Wyniki 10. kolejki: Zapal Krzetów - Pilica Przedbórz 3:1, Skalniki II Sulejów - Grabka Grabica 6:1, RKS II Radomsko - Świt Kamieńsk 2:0, Piast Gmina Lgota Wielka - Mierzyn 3:0, Start Niechcice - Dobryszczyce 3:0, LUKS Gomuńce - GKS III Belchatów 0:3. Pauza: Czarni Rozprza. **1. Piast Gmina Lgota Wielka** 10 27 36-16



FOT. POGON GODZIANÓW/FB

Piłkarze Świt Kamieńsk (zielone stroje) grają jesienią jak z nut - rozstrzygnęli na swoją korzyść wszystkie mecze

2. Świt Kamieńsk	10	22	31-12
3. Skalniki II Sulejów	9	16	24-14
4. Czarni Rozprza	9	16	18-20
5. RKS II Radomsko	10	14	17-22
6. Zapal Krzetów	9	13	19-18
7. GKS III Belchatów	9	12	21-20
8. Grabka Grabica	9	12	26-28
9. LUKS Gomuńce	9	12	16-19
10. LKS Mierzyn	9	10	7-16
11. Start Niechcice	9	9	20-25
12. Pilica Przedbórz	9	9	18-30
13. LKS Dobryszczyce	9	4	12-25

Grupa V. 12. kolejka: Iskra Stolec - TS Gruszczyce 3:2, Sędziejowice - Centra Walichnowy 9:2, Widawia Widawa - Ustków 0:1, Proсна Wyszanów - Sokół Goszczanów 4:4, KS Osiek - Piast Błazki 2:3, LKS Kalinowa - Orzeł Wola Wązowa 2:1. Mecz LGKS Chartupia Mała - Jaga Lututów - mecz w 29 minucie został zakończony przy stanie 5:0 dla gospodarzy. Zespół z Lututowa został zdekomple-

towany. W tabeli uwzględniamy wynik z boiska. Pauza: LKS Zapole.

1. Piast Błazki	12	24	28-17
2. LKS Zapole	10	22	25-12
3. UKS Ustków	11	20	26-18
4. GKS Sędziejowice	11	20	29-22
5. Iskra Stolec	11	20	27-23
6. LGKS Chartupia Mała	11	18	33-29
7. Proсна Wyszanów	11	17	25-17
8. Widawia Widawa	12	17	24-24
9. KS Osiek	11	15	24-22
10. Centra Walichnowy	11	15	23-29
11. Sokół Goszczanów	11	12	21-25
12. Orzeł Wola Wązowa	11	11	21-20
13. GKS Gruszczyce	10	10	16-20
14. LKS Kalinowa	11	9	19-34
15. Jaga Lututów	12	5	11-40

Grupa VI. 10. kolejka: Kielczygłów - Siemkowice 1:2, KS Radoszewice - Staw 1:2, Start Łubnice - Czastary 2:2, Słowian Dworzowice - Wierzchlas 1:2, Łaszew - Orión Olewin 2:2, Kurów - Victoria Skomlin 2:3, Biała - Warta Osjaków 0:1.

1. LZS Staw	10	26	36-7
2. LKS Wierzchlas	10	22	32-16
3. Warta Osjaków	10	20	15-8
4. KS Radoszewice	10	19	23-14
5. Start Łubnice	10	17	18-16
6. Victoria Skomlin	10	15	17-16
7. GKS Czastary	10	14	24-19
8. LZS Łaszew	10	14	18-25
9. GLKS Biała	10	12	14-16
10. GKS Siemkowice	10	11	7-24
11. Słowian Dworzowice	10	8	16-26
12. Orión Olewin	10	7	12-23
13. KKS Kurów	10	7	16-30
14. LKS Kielczygłów	10	5	17-25

Uczniom pabianickich szkół olimpijczycy przybliżyli zapasy

Dariusz Kuczmera
d.kuczmera@dziennik.lodz.pl

Interesującą dyscyplinę, jaką są zapasy, przybliżyli uczniom pabianickich szkół olimpijczycy Roksana Zasińska (Tokio 2020) i Tomasz Kupis (Barcelona 1992).

Tajniki chwytów, trzymań i rzutów zostały zaprezentowane podczas kolejnej Wielkiej Olimpijskiej Lekcji WF, która miała miejsce w Hali im. Pabianickich Olimpijczyków. Oprócz zapaśników do wspólnych treningów zaprosili kajakarka Beata Rosolska (Pekin 2008, Londyn 2012, Rio de Janeiro 2016) oraz lekkoatleci Małgorzata Pskit (Ateny 2004) i Mateusz Rzeźniczak (Tokio 2020, Paryż 2024).

Kiedy tylko zakończyła się uroczystość otwarcia, w której wzięli udział prezydent Pabianic Grzegorz Mackiewicz, prezes Regionalnej Rady Olimpijskiej w Łodzi Mieczysław Nowicki, wiceprezes Tomasz Rosset, dyrektorzy MOSiR Łukasz Stencel i Mirosław Trześniewski oraz dyrektor SP13 Anna Michalak



Olimpijczycy, organizatorzy oraz przedstawiciele władz Pabianic dołożyli wszelkich starań, by Wielka Olimpijska Lekcja WF była w tym mieście wyjątkowa...

uczniowie z zapalem zabrali się do ćwiczeń.

Dwie godziny zajęć upłynęły bardzo szybko w atmosferze zabawy i współzawodnictwa w duchu fair play. Na zakończenie olimpijczycy wręczali pamięt-

kowe certyfikaty, dyplomy i podziękowania, pozowali do wspólnych fotografii i długo jeszcze składali autografy na specjalnie przygotowanych zdjęciach. Wielka Olimpijska Lekcja WF w Pabianicach została zreali-

zowana przez Regionalną Radę Olimpijską w Łodzi we współpracy z Urzędem Miasta Pabianic w ramach projektu „Olimpijskie Aktywności”, współfinansowanego przez Urząd Marszałkowski Woj. Łódzkiego. ©©

Reprezentanci ŁKSG Łódź z powołaniami na Igrzyska Tokio 2025

Dariusz Kuczmera
d.kuczmera@dziennik.lodz.pl

W dniach 15-26 listopada 2025 roku w Japonii rozpoczyna się XXV Letnie Igrzyska Głuchych (Deaflympics Tokyo 2025).

Polskę reprezentować będzie liczna kadra narodowa, która przez ostatnie miesiące intensywnie przygotowuje się do tego historycznego startu.

W kraju kwitnącej wiśni wystąpią także zawodniczki, zawodnicy oraz trenerzy Łódzkiego Klubu Sportowego Głuchych. Kadre Koszykarek i Koszykarzy będzie reprezentować Olga Wróbel, Dominika Szymańska, Jakub Wudarczyk, Borys Szymon, Wojciech Ingłot, Mateusz Czupryn i Silva Perez Edwin Manue.

W Kadrze Narodowej w siatkówce plażowej wystąpi Hanna Walczak. Natomiast w bowlingu o najwyższą lokatę powalczy Grzegorz Szczesny.

W sztabie szkoleniowym w piłce siatkowej plażowej trenerem będzie Łukasz Zieliński,



Tak właśnie prezentuje się herb ŁKSG Łódź

któremu będzie pomagać Bartosz Borkowski. Jednym z przedstawicieli Polskiego Związku Sportu Niesłyszących na Igrzyskach Głuchych będzie Prezes ŁKSG Łódź Tomasz Włodarczyk.

Informacje o startach naszych reprezentantów będzie przekazywał w mediach społecznościowych Mariusz Michalak. Zawodniczkom, zawodnikom, trenerom życzymy udanego startu w Igrzyskach Głuchych Tokio'2025. Liczymy na osiągnięcie wysokich wyników sportowych.

Łódzka Grupa Biegowa Delia Running Team stawiała na podium

Dariusz Kuczmera
d.kuczmera@dziennik.lodz.pl

4 października 2025 roku, Łódzka Grupa Biegowa po raz kolejny udowodniła swoją siłę na biegowej arenie, zdobywając trzy razy pierwsze miejsce na podium.



Tomasz Wójcik, reprezentujący Delia Running Team, zdominował Bieg Bohaterów na Stadionie Śląskim

Tomasz Wójcik, reprezentujący Delia Running Team, zdominował Bieg Bohaterów, zdobywając pierwsze miejsce w biegu na 5 kilometrów. Ostatnie metry zawodów odbyły się na Stadionie w Chorzowie, co dodało dodatkowego smaku do jego zwycięstwa - informuje Damian Klimek, kierownik Grupy Biegowej Delia Running Team.

Uczestnicy Biegu Bohaterów spotkali się przy bramie Superauto.pl Stadionu Śląskiego, by wspólnie pokonać 5 kilometrów atestowanej trasy poprowadzonej malowniczymi alejkami Parku Śląskiego. Finał był wyjątkowy - po raz pierwszy meta Biegu Bohaterów zostanie ulokowana była biegni legendarnego „Kotła Czarownic”.

Dla każdego, kto dotarł do mety przygotowano pamiątkowy medal. Został zaprojektowany w tej samej stylistyce co

medale Silesia Marathon 2025 - pisze Dziennik Zachodni. Na awersie znalazło się logo biegu oraz oznaczenie dystansu - 5 km. Rewers zdobi wizerunek Superauto.pl Stadionu Śląskiego - miejsca startu i mety - uzupełniony o datę wydarzenia oraz nazwę miasta Chorzów, będącego gospodarzem imprezy.

Następnego dnia Tomasz Wójcik nie zwolnił tempa, wygrywając Bieg na Molo w malowniczej miejscowości Osieka. Wraz z kolegą z grupy biegowej Delia Running Team, wspólnie zdobyli pierwsze miejsce w klasyfikacji „Super Duet”, meldując się na najwyższym podium

w pięknej scenerii Hotel Molo Resort, który był organizatorem wydarzenia.

Tego samego dnia w Starogardzie Gdańskim odbyły się również bardzo szybki Bieg Kociński, w których Eliasz Woźniak, także z Delia Running Team, zajął VI miejsce, osiągając swój najlepszy wynik w tym roku. Łódzka Grupa Biegowa kontynuuje swoją pasję do biegania, odnosząc sukcesy i inspirować innych do aktywności fizycznej. Gratulacje dla wszystkich uczestników i organizatorów za wspaniałe wydarzenia! - powiedział Kierownik Delia Running Team Damian Klimek. ©©

Medale karateków KK Harasuto

Dariusz Kuczmera
d.kuczmera@dziennik.lodz.pl

XI Ogólnopolski Turniej Sokudo Cup oraz II Edycja Mazowieckiej Ligi Karate. W zakończonych zawodach udział wzięła ekipa klubu Harasuto Łódź.

Zawody miały potrójną formułę: najmłodszy rywalizowali w zawodach sprawnościowych na torze przeszkód oraz walek na wzór sumo.

Drugą to Liga, a trzeci to turniej organizowany przez klub Sokudo.

Nasi zawodnicy spisali się doskonale plasując się na czołowych miejscach we wszystkich konkurencjach.

Złote medale i puchary wywalczyli następujący karatecy KK Harasuto:

Nikola Zalewska (kumite dziewcząt U-12 Liga B - 30 kg)

Natan Łaksa (kumite chłopców U-12 Liga B - 30 kg)

Srebrne medale wywalczyli Natan Łaksa (kumite chłopców U-12 - 30 kg)

Bartłomiej Kieszkowski (kumite chłopców U-12 Liga B - 30 kg)

Adam Ratajczyk (kumite chłopców U-12 Liga B - 35 kg)

Miłosz Pilarczyk (kumite chłopców U-12 Liga B - 40 kg)

Mateusz Marczał (kumite chłopców U-8 Liga B - 25 kg)

Ignacy Jaśniewski (kumite chłopców U-12 + 55 kg)

Zofia Fortuna (kumite dziewcząt U-12 Liga B - 30 kg)

Justyna Chmielewska (kumite dziewcząt U-14 +52kg)

Weronika Rosalska (kumite dziewcząt U-16 +61 kg)

Brązowe medale wywalczyła następująca siódemka zawodników:

Zofia Rogulska, Mateusz Rubnikowicz, Gabriel Zawadzki, Feliks Góral, Lena Stolarczyk, Natalia Tarka, Kamil Kieszkowski

5 miejsce wywalczył Mikołaj Salamon

Elita Mazowieckiej Ligi Karate. Oto miejsca zawodników,

reprezentujących KK Harasuto Łódź po dwóch edycjach:

- 2 - Natalia Tarka
- 2 - Weronika Rosalska
- 4 - Joanna Bartuzel
- 4 - Justyna Chmielewska
- 4 - Mateusz Rubnikowicz
- 5 - Gabriel Zawadzki

- Gratulacje dla wszystkich biorących udział, szczególnie najmłodszych, dla których był to pierwszy start. Dziękujemy trenerom klubowym: Patrycji Łapce, Kindze Harast oraz Jakubowi Kujawskiego za przygotowanie do zawodów - informuje prezes klubu Janusz Harast.

Czekamy na kolejne zawody, o których także z wielką przyjemnością poinformujemy. ©©



Weronika Rosalska i trenerka Kinga Harast

SPORT

www.sportowy24.pl

100 tys. zł dla Fundacji Kolorowy Świat od Dariusza Melona i ŁKS

Dariusz Kuczmera
d.kuczmera@dziennik.lodz.pl

Dziś (czwartek, 23 października) Fundację Kolorowy Świat odwiedzą przedstawiciele Łódzkiego Klubu Sportowego.

Będą to Dariusz Melon, wieloszościowy udziałowiec ŁKS Łódź, oraz piłkarze pierwszej drużyny: Michał Mokrzycki i Sebastian Rudol - informuje Marta Olżewska, rzecznik ŁKS.

Podczas wizyty ŁKS prześle Fundacji 100 tysięcy złotych wsparcia na remont sali gimnastycznej, z której na co dzień korzystają podopieczni placówki.

Spotkanie rozpocznie się o godz. 9.15 w sali gimnastycznej Fundacji Kolorowy Świat (ul. Żabia 10/12 w Łodzi).

W briefingu udział wezmą: Izabela Jachim-Kubiak | Prezes Zarządu Fundacji Kolorowy Świat

Dariusz Melon | wieloszościowy udziałowiec ŁKS-u Łódź

Michał Mokrzycki i Sebastian Rudol | piłkarze ŁKS-u Łódź

Po briefingu przedstawiciele ŁKS-u odwiedzą dzieci i wręczą im drobne upominki.

Remont sali widowiskowo-gimnastycznej obejmie cyklizowanie i odświeżenie parkietu, malowanie ścian i ogólne odświeżenie, tak by dzieci

z przyjemnością mogły z niej korzystać.

Sala gimnastyczna Fundacji jest wykorzystywana do różnych celów. Fizjoterapeuci oraz nauczyciele wf-u organizują tam zajęcia sportowe, tor przeszkód dostosowane do umiejętności dzieci.

Fundacja Kolorowy Świat powstała z myślą o dzieciach, które wymagają więcej - uwagi, czasu, wsparcia, nadziei.

Od ponad 20 lat towarzyszy nam misja kompleksowego wsparcia dzieci z niepełnosprawnościami.

Fundacja Kolorowy Świat w skrócie to:

Otulinka - ośrodek dla wcześniaków, w którym maluszki urodzone przed czasem otrzymują specjalistyczną pomoc w postaci diagnozy, wyboru najlepszej ścieżki terapii i jej konsekwentne prowadzenie;

Kolorowe Przedszkole i Kolorowa Szkoła, w których oprócz specjalnie dobranych zajęć edukacyjnych, zapewniamy naszym podopiecznym także specjalistyczną i kompleksową opiekę terapeutyczną;

Kolorowy Ośrodek, w którym nasi specjaliści codziennie walczą o coraz większą sprawność fizyczną i lepsze funkcje poznawcze u dzieci z niepełnosprawnościami; uśmiechnięci, wykwalifikowani i zaangażowani ludzie, którzy ją tworzą. ©©

BARCELONA BEZ ROBERTA LEWANDOWSKIEGO

Polacy grali w Lidze Mistrzów. Trzecie zwycięstwa odniosły Paris Saint-Germain, Arsenal i Inter Mediolan. PSG rozbiło Leverkusen 7:2, londyńczycy pokonali Atletico Madryt 4:0, a Inter, z Piotrem Zielińskim w składzie, wygrał 4:0 z Union St. Gilloise. Zaprezentował się jeszcze Wojciech Szczęsny. „Duma Katalonii”, bez kontuzjowanego Roberta Lewandowskiego, pokonała u siebie Olympiakos Pireus 6:1. **DK**



FOT. LUCYNA NENOW

PORAŻKA KAMILA Piotrkowianin nie dał rady... Kamil Majchrzak odpadł w pierwszej rundzie turnieju ATP 500 w Bazylei. Po trwającym dwie godziny i 43 minuty meczu przegrał z Amerykaninem Benem Sheltonem 7:6 (7-2), 3:6, 6:7 (7-9). **DK**

Motor i Widzew, czyli Zbigniew Jakubas vs Robert Dobrzycki

Dariusz Kuczmera
d.kuczmera@dziennik.lodz.pl

W piątek o 20.30 na stadionie w Lublinie Widzew zagra z Motorem i będzie to jednocześnie pojedynek najbogatszych szefów klubów ekstraklasy.

Na boisku walczyć będą ze sobą miliony euro, które posiadają właściciele: Zbigniew Jakubas z Motoru i Robert Dobrzycki z Widzewa.

Data i miejsce urodzenia: Zbigniew Jakubas 25 kwietnia 1952 roku w Lublinie, Robert Dobrzycki 1 grudnia 1975 roku w Elku.

Jaka branża: Zbigniew Jakubas posiada grupę kapitałową Multico. Jest wieloszościowym udziałowcem w Mennicy Polskiej SA oraz w spółkach z branży budowlanej, kolejowej i hotelarskiej. Robert Dobrzycki jest największym deweloperem przemysłowym w Europie z rocznymi projektami o wartości 5,5 mld euro. Robert Dobrzycki, współtwórca i prezes Panattoni Europe

Od kiedy w klubie: Zbigniew Jakubas od września 2020 roku jest największym akcjonariuszem spółki Motor Lublin SA. Robert Dobrzycki jest właścicielem Widzewa od 28 marca 2025 roku. Spółka Roberta Dobrzyckiego objęła 76,06 proc. akcji klubu, które nabył poprzez podwyższenie kapitału w wysokości 13,4 mln złotych



FOT. ARCHIWUM

Zbigniew Jakubas i Robert Dobrzycki - porównaliśmy obu biznesmenów na kilku płaszczyznach. Nie wiemy o nich wszystkiego, bo pieniądze lubią ciszę

oraz odkupienie części akcji od Tomasza Stamirowskiego. Obecnie Dobrzycki posiada 76,06 proc. akcji spółki, Tomasz Stamirowski 18,05 proc., Stowarzyszenie RTS 3,89 proc., a Remigiusz Brzeziński 2 proc.

Osoba, którą podziwia: Zbigniew Jakubas: Po pierwszym meczu przegranym 2:6 trener Goncalo Feio powiedział mi: prezesie pan ma jedenastu zawodników ubranych w te same koszulki, ale nie ma pan zespołu. Ja ten zespół panu zbuduje i to zrobił. Pokazał, jak powinien funkcjonować klub w ekstraklasie.

Robert Dobrzycki: Zatrudnia ludzi Zbigniewa Bońka, czyli Dariusza Adamczuka i Piotra

Burlikowskiego. Oni mają coraz większą władzę w klubie..

Majątek i inwestycje w klub: Zbigniew Jakubas w zestawieniu Forbesa z 2024 roku zajmował 42. pozycję z wartością majątku, oszacowaną na 2,64 mld zł. W 2021 roku, niedługo po wejściu do Motoru, plasował się na 24. pozycji z majątkiem 1,9 miliarda złotych. Po awansie do ekstraklasy piłkarze mogą podróżować autokarem, którego cena przekroczyła 2 mln zł. Miliarder zapłacił za niego z własnej kieszeni. Robert Dobrzycki: „Na ten moment cała inwestycja kosztowała mnie 42 miliony złotych. Chodzi o zakup i doinwestowanie spółki, w tym transfery. Bę-

dzie jednak tak, że usłyszę, że trzeba dołożyć kolejne miliony i jestem na to przygotowany” - mówił w programie „Biznes Klasa”.

O kibicach: Zbigniew Jakubas Mamy wspaniałego prezidenta, mamy stadion, który jest w dziesiątce najlepszych obiektów w Polsce. Mamy widownię 12-15 tys. Trzeba piąć się w tej ekstraklasie jak najwyżej. Mam świetny kontakt z piłkarzami, osobisty wręcz. Robert Dobrzycki: Chce rozbudowywać stadion, na którym zasiada ponad 17 tys. widzów. Jest wielkim kibicem drużyny i ogląda każdy mecz.

Czy obaj panowie obejrzą razem mecz Motor - Widzew? ©©

Rafał Gikiewicz zagra przeciwko Widzewowi

Dariusz Kuczmera
d.kuczmera@dziennik.lodz.pl

Życie niekiedy pisze zaskakujące scenariusze. Bohaterami tych niezwykłych wydarzeń często są piłkarze.

Bramkarz Widzewa Rafał Gikiewicz przebywa obecnie na testach medycznych w Zagłębiu Lubin - informuje portal Wszelo.com. 37-latek trafi do „Miedziowych” na zasadzie transferu medycznego po kontuzji Dominika Hładuna. Nie byłoby w tym nic dziwnego, bo

przecież Rafał Gikiewicz to niechciany w Widzewie golkeeper, gdyby nie fakt, że debiut tego zawodnika może nastąpić w meczu na stadionie w Łodzi i przeciwko Widzewowi!

29 października o 17:30 w 1/16 finału Pucharu Polski Widzew zagra z Zagłębiem Lubin. Jak będzie przyjęty nowy bramkarz Zagłębia przez łódzkich kibiców?

Trzeba pamiętać, że Rafał Gikiewicz zrobił wiele dla Widzewa na boisku, ale też miał kilka kontrowersyjnych wypowiedzi. ©©



FOT. KRZYSZTOF SZYMCAK

Rafał Gikiewicz wśród kibiców Widzewa podczas meczu z Radomiakiem na stadionie przy al. Piłsudskiego



FOT. GRZEGORZ GAŁAJSKI

Właściciel ŁKS Dariusz Melon to człowiek o wielkim sercu. Jego gest wyciska łzy wzruszenia...